

Wicepremier S. Ignar gościem poznańskiej WSR

Wczoraj gościł w Poznaniu wicepremier Stefan Ignar który na spotkaniu ze studentami i naukowcami Wyższej Szkoły Rolniczej przedstawił problemy związane z rozwojem rolnictwa w naszym kraju. Wicepremier szczególną wagę skupił na głównych kierunkach polityki rolnej oraz na inwestycjach, które od 1960 r. wznoszą równomiernie wraz z inwestycjami świadczonymi na rzecz przemysłu. Winno to się dodatnio odbić na produkcji zbożowej; przewiduje się przyrost o 50 kg zboża z ha rocznie. W roku 1965 winniśmy osiągnąć przeciętnie 28 c zboża z hektara.

W dalszej polityce inwestycyjnej państwo dużo świadczyc będzie na budownictwo mechanizacji, meliorację i na zoopatrzenie w wodę. Aby wszystkie zamierzenia zostały zrealizowane, potrzebne będą kadry o coraz wyższych kwalifikacjach zawodowych.

Pod koniec spotkania wicepremier odpowiadał na pytania postawione przez studentów. W południe wicepremier gościł w WK ZSL. (p)

Wizyta w Belwederze

Przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab przyjął wczoraj w Belwederze sekretarza Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Michaiła Georgadze oraz grupę działaczy Rad Delegatów Ludu Pracującego ZSRR.

W tym samym dniu M. Georgadze został przyjęty przez prezesa Rady Ministrów — Józefa Cyrankiewicza. PAP

Na zdjęciu Georgadze w rozmowie z E. Ochabem. CAF Matuszewski — telefoto



Min. H. Jabłoński w Poznaniu

Wczoraj bawił w Poznaniu minister oświaty i szkolnictwa wyższego prof. dr H. Jabłoński. Celem jego wizyty było zapoznanie się z podstawowymi problemami rozwoju poznańskiego środowiska naukowego oraz przedyskutowanie zgłoszonych przez to środowisko postulatów.

W godzinach porannych — minister H. Jabłoński wraz z towarzyszącymi mu przedstawicielami Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Ministerstwa Kultury i Sztuki, przybył na spotkanie

Order Lenina dla Związku Pisarzy ZSRR

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny przekazał w piątek najwyższe odznaczenie radzieckie Order Lenina Związkowi Pisarzy ZSRR. Związek odznaczony został za usługi w rozwoju literatury wyrażającej idee Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej wkładu pisarzy radzieckich do budownictwa komunistycznego i do zwycięstwa narodu radzieckiego nad faszyzmem. (PAP)

Oświadczenie ŚFMD

W związku ze zbliżającym się Dniem Dziecka, sekretariat Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej opublikował oświadczenie, w którym wyzwa wszystkie ludzi dobrej woli do walki o szczęśliwą przyszłość dzieci. PAP

WIELKOPOLSKI

POZNAŃ
SOBOTA
27
MAJA
1967

Wydanie A
Nr 124 (7241)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Rząd ZRA odrzucił propozycje USA w sprawie kryzysu na Bliskim Wschodzie

ONZ w oczekiwaniu na raport U Thanta

Półoficjalny dziennik egipski, „Al-Ahram” donosi, że rząd ZRA odrzucił pięć propozycji amerykańskich, jakie ambasador USA — Richard Nolte — przedstawił w formie sugestii w czasie rozmowy z egipskim ministrem spraw zagranicznych, Mahmudem Riadem.

- Propozycje te były następujące:
1. równoczesne wycofanie z granicy wojsk egipskich i izraelskich;
 2. powrót „blekitnych hełmów” do rejonu Gazy i do fortecy Szarm el Szajk (nad cieśniną Tiran), aż do czasu, gdy Zgromadzenie Ogólne ONZ podejmie definitywną decyzję;
 3. złożenie oficjalnej deklaracji przez ZRA, zapewniającej wolność nawigacji w zatoce Akaba;
 4. ewakuacja wojsk egipskich z Gazy;
 5. wprowadzenie na terytorium Gazy administracji ONZ

aż do czasu uregulowania tego problemu.

Rzecznik prasowy ambasady ZRA w Waszyngtonie, Mohamed Habib, oświadczył w piątek na konferencji prasowej, że rząd ZRA gotów jest współpracować z ONZ, lub uczestniczyć w podjętym przez jakieś wielkie mocarstwo wysiłku w celu utrzymania pokoju na Bliskim Wschodzie. Jednocześnie jednak rzecznik dał wyraźnie do zrozumienia, że ZRA nie zrezygnuje z zamknięcia zatoki Akaba dla statków Izraela i w ogóle dla dostaw przeznaczonych dla tego kraju.

Prezydent Naser przewodniczył w czwartek na konferencji wojskowej, w której uczestniczyli: marszałek Amer i wszyscy dowódcy egipskich sił zbrojnych. Konferencja przeciągnęła się do późnych godzin nocnych.

„Al-Ahram” informuje, że cała strefa budowy wysokiej tamy na Nilu pod Asuanem, ogłoszona została strefą wojсковą, w której obowiązują specjalne zarządzenia ochronne.

Do Nowego Jorku powrócił sekretarz generalny ONZ — U Thant, który przebywał z dwudniową misją pokojową w Kairze.

Sekretarz generalny ONZ nie złożył żadnego oświadczenia na temat swej kairskiej misji. W najbliższym czasie przedłoży on sprawozdanie Radzie Bezpieczeństwa z wyników rozmów, przeprowadzonych w stolicy ZRA z prezydentem Naserem i innymi politykami egipskimi.

Dzienniki londyńskie informują w piątek, że brytyjski lotniskowiec „Hermes”, który udawał się na Daleki Wschód, został zwrócony z trasy i płynie obecnie w kierunku Morza Czerwonego. Lotniskowiec, o wyporności 23 tys. ton, mający na swym pokładzie około 30 samolotów, wypłynął w ubiegłym tygodniu z Adenu. Na Morzu Śródziemnym znajduje się inny lotniskowiec brytyjski „Victorious”.

W piątek notowano ruchy wojsk arabskich. W godzinach popołudniowych napięły się dalsze deszcze świadczące o zacieśnianiu się solidarności świata arabskiego. Bardziej zróżnicowane stanowisko zajmują kraje Czarnej Afryki. Na forum dyplomatycznym no towano względny spokój. Najistotniejszym elementem jest tutaj komentarz rozgłoszony w damasceńskiej potępijający propozycję francuską.

Czołowe oddziały sił irackich weszły w czwartek wieczorem na terytorium syryjskie i zmierzają na wyznaczone im pozycje przeciwko Izraelowi.

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, miejscami przelotne opady. Temperatura maksymalna od 13 st. nad morzem do 16 st. na wschodzie i do 18 st. na południowym zachodzie. Wiatry umiarkowane, porzywie zachodnie i północno-zachodnie.

elowi — donosi rozgłoszona bagdadzka. Natomiast jak wynika z oświadczenia szefa Sztabu Generalnego armii irackiej gen. Mahdiego, Irak nie otrzymał dotychczas zezwolenia od Jordanii wkroczenia na jej terytorium.

Komunikat ogłoszony w wyniku posiedzenia algierskiej Rady Rewolucyjnej głosi: naród algierski jak również Rada Rewolucji, rząd i Ludowa Armia Narodowa solidaryzują się ze sprawą rewolucji arabskiej bezpośrednio zainteresowane nową groźbą imperialistyczną są gotowe stawić czoła wszelkim wydarzeniom i uważają się za zmobilizowane. Rada zwraca się z apelem do narodu i do mieszkańców wszystkich krajów arabskich,

Dokończenie na str. 2

Rozpoczęto kontraktację zbóż ze zbiorów 1968 r.

Wiejscy przodownicy kontraktacji rozpoczęli już zawieranie umów na dostawę ziarna z przyszłorocznych plonów. Do tychczas — w stosunku do planów — zakontraktowano ok. 5 proc. arealu żyta, ok. 6 proc. pszenicy, 3 proc. jęczmienia browarnego, blisko 3,5 proc. jęczmienia do przetwórstwa i 9 proc. owsa.

Najlepiej kontraktacja żyta przebiega w Koszalińskim. Dobre wyniki mają również rolnicy rzeszowski i białostocki. W kontraktacji pszenicy rezultaty znacznie wyższe od średniej krajowej osiągnięto w Szczecińskim, Koszalińskim i Warszawskim, a jęczmienia browarnego — na Ziemi Lubuskiej i Mazowszu. (PAP)

Delegacja partyjna z Charkowa w Poznaniu

Na zaproszenie KW PZPR z tygodniową wizytą przybyła wczoraj do Poznania delegacja charkowskiego Komitetu Obwodowego KPU.

W skład delegacji wchodzi: Edward Karcew — kierownik Wydziału Budownictwa Komitetu Obwodowego KPU, Władimir Chomin — z-ca przewodniczącego do spraw budownictwa Rady Narodowej Charkowa, Igor Ausiorow — naczelnik architekt miasta, Władimir Pogoriełow dyrektor Instytutu Materiałów Budowlanych i Mikołaj Gajewoj naczelnik inżynier Przedsiębiorstwa Budownictwa Mieszkaniowego w Charkowie.

W czasie swego pobytu w Poznaniu delegacja charkowska spotka się dzisiaj z władzami miasta i przedstawicielami wydziałów budownictwa RN i KW PZPR. Zapozna się też z budową poznańskiego centrum i osiedli mieszkaniowych Świerczewskiego i na Ratajach. Program dalszego pobytu charkowskich gości przewiduje m. in. zwiedzanie budowli przemysłowych i osiedli mieszkaniowych na terenie Wielkopolski. W tym celu delegacja uda się do Konina, gdzie obejrzy Hutę Aluminium oraz elektrownię Go-

Wokół aktualnych wydarzeń

Radziecko — brytyjska wymiana poglądów

Wizyta brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Georga Browna w Moskwie, spotkania i rozmowy, które upłynęły w duchu szczerości — były pożyteczne, chociaż w podejściu W. Brytanii i Związku Radzieckiego do szeregu omawianych spraw istnieją pewne różnice — oświadczył Leonid Zamiatin, kierownik wydziału prasy radzieckiego MSZ, na konferencji prasowej, która odbyła się w piątek w Moskwie.

W czasie wizyty (23—26 maja) dokonano wymiany poglądów na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie, Wietnamu, bezpieczeństwa europejskiego, poruszono sprawę nierozprestrzenia broni jądrowej.

Z tego co powiedział min. Brown o sytuacji na Bliskim Wschodzie wynika, że rząd brytyjski w istocie rzeczy popiera Izrael, państwo, które faktycznie ponosi winę za zaostrzenie sytuacji.

L. Zamiatin poinformował, że obie strony przedstawiły swój punkt widzenia na sytuację w Wietnamie. Oświadczył on, że sojusznicy USA, a wśród nich Anglia, mogliby odegrać pożyteczną rolę, a ile zwróciłyby Stanom Zjednoczonym wyrażnie uwagę na niebezpieczeństwo, wynikające z kontynuowania i rozszerzania przez Amerykanów ich agresji w Wietnamie. Podkreślił, że Związek Radziecki udziela i będzie udzielał narodowi wietnamskiemu wszechstronnej pomocy i poparcia.

Zamiatin oświadczył, że ZSRR, podobnie jak inne państwa, nie mówią już o samym narodzie wietnamskim, powitałyby z zadowoleniem wszelkie kroki, które rzeczywiście zmierzaliby do położenia kresu agresywnej wojnie w Wietnamie.

ZSRR i W. Brytanii — powiedział Zamiatin — wypowiadają się za złagodzeniem napięcia w Europie oraz uznają konieczność polepszenia stosunków między wszystkimi państwami europejskimi. W. Brytanii jednakże odnosi się tolerancyjnie do prowadzonej przez Bonn wrogiej polityki wobec NRD.

Zamiatin zaznaczył, że oba kraje są nadal zainteresowane w osiągnięciu międzynarodowego porozumienia w sprawie nierozpowszechniania broni jądrowej.

Odpowiadając na pytania oświadczył, iż dla rozładowania napięcia na Bliskim Wschodzie konieczne jest, aby Izrael zaprzestał prowokacji wobec państw arabskich. Nie ma i nie może być wątpliwości, że Zjednoczona Republika Arabska i Syria zainteresowane są w zachowaniu pokoju w tym rejonie — oświadczył

L. Zamiatin. Stwierdził on, że Związek Radziecki pragnie za pewnienia pokoju na Bliskim Wschodzie. (PAP)

Dekoracja gen. W. Palina

26 bm. członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej, Marszałek Polski Marian Spychalski, przyjął szefa Głównego Zarządu Politycznego bułgarskiej Armii Ludowej gen. lejtn. Welko Palina — który przewodniczył delegacji wojskowej goszczącej w Polsce na zaproszenie szefa GZP WP — i udekorował — w uznaniu zasług dla rozwoju współpracy armii i krajów socjalistycznych — odznaką „Braterstwa broni”.

Podczas dekoracji obecny był szef Głównego Zarządu Politycznego WP gen. dyw. Józef Urbanowicz. (PAP)



Uroczyste zakończenie i rozdanie nagród

W Pradze w pięknym Pałacu Zjazdowym odbyło się w piątek w godzinach popołudniowych uroczyste rozdanie nagród triumfatorom jubileuszowego XX Wyciągu Pokoju „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prawa”. W godzinach wieczornych uczestnicy tej wielkiej imprezy spotkali się na pożegnalnej kolacji.

Popołudniowe rozdanie nagród miało bardzo uroczysty charakter. W pięknie udekorowanej sali zebrali się wszyscy uczestnicy Wyciągu, na podium miejsca zajęli przedstawiciele komitetu organizacyjnego. Honorowymi gośćmi byli zaproszeni do Pragi zwycięzcy poprzednich wyciągów pokoju. Wśród nich znajdował się Stanisław Królak.

Główną nagrodę Wyciągu otrzymali drużynowi triumfatorzy — kolarze Polski oraz indywidualny zwycięzca Belg Marcel Maes. Polacy okazali się także indywidualnie i drużynowo najlepszymi na terenie CSRS. Nagrodę honorową prezydenta CSRS Antonina Novotnego otrzymała nasza drużyna a nagrodę premiera CSRS Josefa Lenarta wreczono Czesławowi Polewiakowi. PAP

ZWYCIĘSTWO GALAZKI

W walkach wieczornych bokserkich mistrzostw Europy, w wadze koguciej Jan Galazka po bardzo pięknej walce stosunkiem głosów 4:1 wygrał z Grigoriewem (ZSRR). W wadze średniej drugi nasz reprezentant — Ptak przegrał przez tko z Kiselewem (ZSRR). Polak walczył nieczysto i defensywnie co wywołało gwizdy na widowni. W wadze półciężkiej — Dragan przegrał z Rumunem Moena. (za)

WYSOKIE LOKATY KUBICÓW

W Rydze rozpoczął się między państwowy trójmecz w gimnastyce męzczyzn ZSRR — Polska — NRD. Ćwiczenia w układach dowolnych, przyniosły zespołowy sukces reprezentantom ZSRR — 283,45 pkt., przed Polską — 277,90 pkt. i NRD — 277,75 pkt.

W klasyfikacji indywidualnej, po pierwszych ćwiczeniach, prowadzą Iljiny (ZSRR) wspólnie z Polakiem Wilhelmem Kubica. Obaj uzyskali 56,85 pkt. Trzeci miejsce zajął Mikołaj Kubica — 55,55 pkt.

KOLEJNE ZWYCIĘSTWO GĄSIORKA

W drugiej rundzie międzynarodowych tenisowych mistrzostw Francji reprezentant Polski Gąsiorek pokonał Japończyka Konishi — 6:4, 7:5, 6:2. (za)

Otwarcie salonu lotniczego w Paryżu

Na podparyskim lotnisku le Bourget prezydent Francji de Gaulle osobiście otworzył w piątek 27 bm. Międzynarodowy Salon Lotniczy.

W tegorocznym salonie bierze udział 450 wystawców z 16 krajów pokazując ostatnie osiągnięcia z dziedziny lotnictwa i kosmonautyki. W związku z otwarciem salonu do Paryża przybyli kosmonauci radzieccy Konstantin Feoktistow i Paweł Bielajew oraz amerykańscy Dawid Collins i Michael Scot. (PAP)

Ponad miliard złotych na rozbudowę Nowej Huty

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął — jak wiadomo — uchwałę w sprawie realizacji I etapu budowy walcowni — słabiej w Hucie im. Lenina oraz zatwierdził program inwestycji, towarzyszących w Nowej Hucie, wynoszących ponad 1 mld. zł.

Dzięki podjęciu tej ostatniej decyzji — oświadczył przew. Prez. DRN Nowej Huty — Stanisław Cichowski — wytyczone zostały kierunki rozwoju dzielnicy, która w latach osiemdziesiątych powinna osiągnąć ok. 195 tys. mieszkańców — o ponad 50 tys. więcej niż obecnie. Wybuduje się 62 tys. izb mieszkalnych, głównie na terenach

najbliżej sąsiadujących z Krakowem. Największym placem budowy będzie rejon w Czyżynach, gdzie powstanie osiedle dla 40 tys. mieszkańców. Kraków od Nowej Huty oddzielać będzie jedynie pas zieleni w powstającym już wielkim parku kultury i wypoczynku.

Wraz z nowymi domami, odda się do użytku: nowe sklepy, szkoły, przedszkola, szpitale, kina, hale sportowe, linie tramwajowe itp.

Całość tych zamierzeń zrealizuje się etapami. Pierwszy przewidziany jest do końca 1970 r., następny — do końca 1975 r., trzeci — ok. 1980 r.

W znacznej części w nakładach na rozwój dzielnicy partycypować będzie Huta im. Lenina. Z wygospodarowanego przez siebie zysku kombinat przekaże ponad 300 milionów zł (PAP)

28 mld. dolarów na wojnę w Wietnamie

W czwartek dowództwo amerykańskie zakomunikowało, że wojska amerykańskie i sajońskie zostały wycofane z południowej części strefy zdemilitaryzowanej w Wietnamie, tymczasem w piątek żołnierze amerykańskiej piechoty morskiej — jak donoszą agencje zachodnie — ponownie wkroczyli do tej strefy.

Oddziały amerykańskie i sajońskie prowadzą już ponad tydzień operacje karne w strefie zdemilitaryzowanej wobec ludności południowowietnamskiej. Tysiące mieszkańców usunęto przemocą z domostw i spalono dziesiątki wsi.

Ten nowy akt samowoli amerykańskich agresorów stanowi brutalne pogwałcenie porozumień genewskich w sprawie Wietnamu.

Ponowną inwazję kilku batalionów amerykańskiej piechoty morskiej na strefę zdemilitaryzowaną wspierają, według informacji agencji UPI, okręty USA, a amerykańskie lotnictwo kontynuuje zmasowane bombardowania tej strefy.

Agencje donoszą o nowych walkach w Wietnamie południowym i nowych amerykańskich stratach. Między innymi w wyniku ostrzelania bazy

marines w Con Thien, leżącej na południe od strefy zdemilitaryzowanej, zginęło trzech żołnierzy USA.

W prowincji Pleiku, leżącej na centralnym piaszkowisku, kompania amerykańska prowadząca akcje przeczesywania terenu natknęła się na oddział partyzancki, tracąc dwóch ludzi w zabitych i 40 rannych.

Dziewięciu spadochroniarzy USA zginęło, a 21 odniosło rany podczas dwu potyczek z siłami patriotycznymi, w prowincji Quang Ngai. W walkach tych miało zginąć również 11 partyzantów.

Amerykański rzecznik wojskowy potwierdził, że w czwartek pocisk z haubicy północno wietnamskiej trafił amerykański krążownik „Providence” uszkadzając go.

Według danych dowództwa Wietnamskiej Armii Ludowej, przed ośmiu dniami — 17 maja — zestrzelono nad DRW tysiąc dziewięćsetny samolot USA, a już w czwartek, po uwzględnieniu celnych strzałów artylerzystów prowincji Hajfong, Ninh Binh i Ha Bac, liczba ta zwiększyła się do 1.964.

Według przewidywań komisji budżetowej Izby Reprezentantów, „koszty specjalne” wojny wietnamskiej przekroczą prawdopodobnie o jakieś 6 miliardów dolarów sumy przewidziane na ten cel w budżecie Stanów Zjednoczonych na rok 1967/1968.

Te „koszty specjalne” wynikające wyłącznie z „zaangażowania się” USA w Wietnamie wyniosą — według tych przewidywań — około 28 miliardów dolarów. Ogólnie wydatki na cele militarne obliczone są na 80 miliardów dolarów, co stanowi przeszło 60

Plenum ZM ZMS

Wychowanie przez pracę

Wczorajsze plenarne posiedzenie Zarządu Miejskiego ZMS w Poznaniu poświęcone było działalności tej organizacji w dziedzinie realizacji czynów społecznych. Przed zebraniem, jego uczestnicy zwiedzili niektóre obiekty powstałe w Poznaniu w wyniku pracy społecznej młodzieży zrzeszonej w ZMS, jak Park Kasprowicza, klub-kawiarnię „Stomila”, Park Tysiąclecia na Nowym Mieście oraz Park Braterstwa i Przyjaźni na Cytadeli.

Wprowadzeniem do dyskusji był referat przewodniczącego ZM ZMS Teofila Grzelczaka, który przeprowadził analizę rozwijającego się w ZMS z roku na rok ruchu pracy społecznej na rzecz środowiska.

Rzucona przez organizację kilka lat temu myśl podejmowania czynów społecznych jako jeden z środków realizacji hasła „wychowania przez pracę”, przynosi dziś poważne rezultaty. I tak dla przykładu, jeżeli ZMS-owcy pracowali w roku 1962 w Poznaniu 162 tys. roboczogodzin, to w roku ubiegłym przepracowali ich 507 tys. Obiektem szczególnie drogim poznańskiej młodzieży ZMS-owskiej jest budowa amfiteatru na Cytadeli, nad którą ZM ZMS sprawuje patronat.

W czasie plenum wielu zasłużonym organizatorom czynów społecznych wręczono odznaki 1000-lecia oraz złote, srebrne i brązowe odznaki OHP. (az)

Świadek w śledztwie Garrisona domaga się milionowego odszkodowania

Aresztowany 1 kwietnia na polecenie Garrisona, Gordon Novel, a przebywający obecnie na wolności za kaucją w Columbus w stanie Ohio zamierza wytoczyć proces przeciwko Garrisonowi, oskarżając go o spowodowanie strat materialnych.

Rząd ZRA odrzucił...

Dokończenie ze str. 1
 aby byli gotowi włączyć się do decydującej walki przeciwko imperializmowi.

Prezydent de Gaulle przyjął w Pałacu Elizejskim ambasadora ZRA, El Naggara, z którym rozmawiał blisko godzinę. Rozmowa ta odbyła się z inicjatywy de Gaulle'a. Treść jej nie została ujawniona.

AFP podając tę wiadomość przypomina, że prezydent Francji przyjął nieco wcześniej, izraelskiego ministra spraw zagranicznych — Abbe Ebona. Przypuszczalnie — pisze AFP — de Gaulle przedstawił ambasadorowi ZRA przyczyny inicjatywy francuskiej, dotyczące przekonsultowania się czterech wielkich mocarstw.

W autorytatywnych kołach francuskich podkreśla się, że konsultacje — proponowane przez de Gaulle'a nie mają na celu stworzenia kurateli czterech „wielkich” nad Bliskim Wschodem, ale wprost przeciwnie — uniknięcie ingerencji wielkich mocarstw w tym rejonie. (PAP)

Nawność sezonu

Sprzedż obuwia z bonifikatą

W sklepach trwa wyprzedaż obuwia przecenionego. Zaferowano klientom: pantofle, półbuty, sandały itp. obuwie wiosenno-letnie — wprawdzie nie najmniejszych fasonów, za to po cenach, obniżonych o 25—50 proc. Wiele osób już skorzystało z okazji. Sklepy w ciągu trzech tygodni odebrały hurtowni 50 proc. obuwia o obniżonych cenach — blisko 600 tys. par.

Przeceny sezonowe stają się tradycją. Niezależnie od nich ostatnio handel wprowadził dodatkową nowość: okresowe sorzeża z rabatem. W określonym terminie klient płaci za towar mniej niż wynosi jego nominalna cena. Różnica pokrywa przedsiębiorstwo hurtowni 50 proc. obuwia o obniżonych cenach — blisko 600 tys. par.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbiłut Sek.

Novel złożył pozew do okręgowego sądu federalnego w Nowym Orleanie z żądaniem odszkodowania pod adresem Garrisona i grupy osób, które finansują prowadzone przez niego dochodzenia, w wysokości 50 mln dolarów. Garrison określał Novela jako ważnego świadka w śledztwie wokół sprawy zamachu na prezydenta Kennedy'ego.

Novel uzasadnia swój pozew tym, że śledztwo Garrisona naraziło jego reputację na szwank. Domaga się on odszkodowania od Garrisona w wysokości 10 mln dolarów i po jednym milionie od każdego z członków ugrupowania finansującego śledztwo. Ugrupowanie nie to pod nazwą „Truth and Consequences Inc.” powstało w marcu br. z inicjatywy 50 biznesmenów amerykańskich, którzy postanowili wnieść wkład finansowy w wysokości 100 dolarów tygodniowo dla poparcia teorii Garrisona, że prezydent Kennedy nie padł ofiarą zamachu ze strony samego Oswalda, ale że był to wynik spisku wielu osób.

PAP

Porażka sędziego w walce z modą

Szwedzki sędzia major C. Sandblom oburzył się, gdy na sale rozpraw w Nvkoping wkroczyła kobieta adwokat w mini — spodnicze. Sędzia zażądał abv wyszła z sali i wróciła w płaszczu, ponieważ w swoim stroju zakłóca porządek publiczny.

Młoda dziewczyna — obrońca oskarżonego w procesie o kradzież postuszenie wyszła z sali i wróciła w płaszczu... tak krótkim jak spodniczka.

Rozgoryczony sędzia zrezygnował z walki z modą i rozprawa potoczyła się normalnie, chociaż „zagrozała porządkowi publicznemu”.

W czasie plenum wielu zasłużonym organizatorom czynów społecznych wręczono odznaki 1000-lecia oraz złote, srebrne i brązowe odznaki OHP. (az)



proc. wszystkich wydatków budżetowych Stanów Zjednoczonych w rozpoczynającym się 1 lipca roku budżetowym.

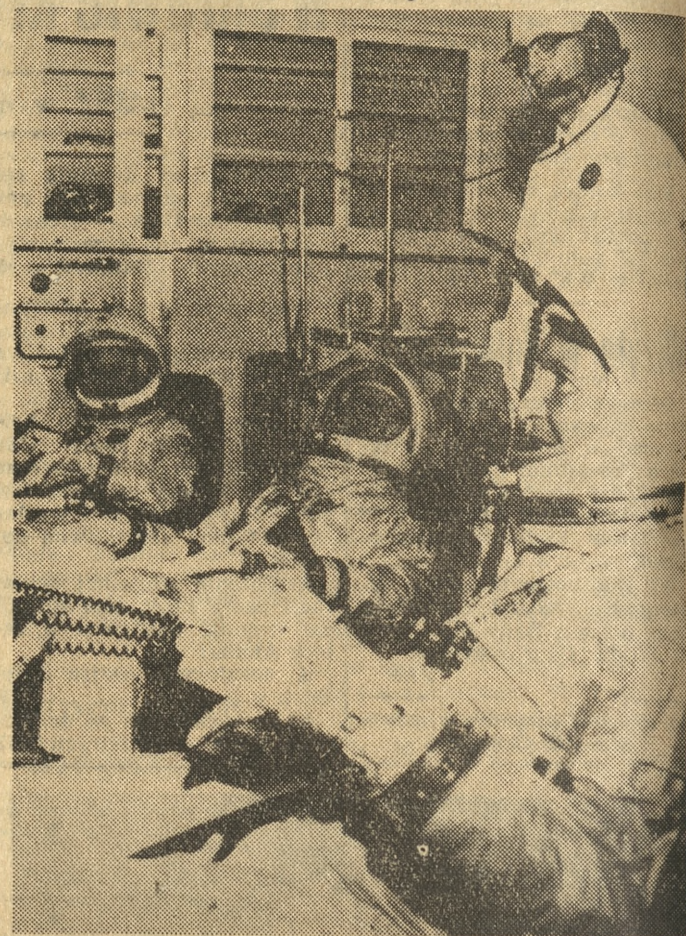
Departament Obrony USA podał w piątek, że jest rzeczą możliwą, iż samolot marynarki amerykańskiej „przez nieuwagę” naruszył przestrzeń powietrzną ChRL, podczas lotu, którego celem było zaatakowanie obiektów w okolicy Kep na północny-wschód od Hanoi. Samolot powrócił na pokład macierzystego lotniskowca w Zatoce Tonkińskiej. Żadnych bliższych szczegółów na temat tego incydentu rzecznik departamentu nie podał. (PAP)

Wybitni fizycy przeciw atomowemu uzbrojeniu NRF

Wybitni zachodniemieccy fizycy atomowi, którzy przed 10 laty w słynnej „deklaracji z Getyngi” przestrzegali przed niebezpieczeństwami uzbrojenia atomowego, wypowiedzieli się za przystąpieniem Niemiec zachodnich do układu o nierozprzestrzenieniu broni atomowej.

W tym duchu wypowiedzieli się laureaci Nagrody Nobla prof. Max Born, prof. Otto Hahn, prof. Werner Heisenberg oraz prof. Wilhelm Walcher. (PAP)

Nowe typy skafandrow



Amerykańska agencja astronautyki i przestrzeni kosmicznej NASA przygotowuje obecnie program lotów określany kryptonimem Apollo. Tak bowiem nazywać się będzie cała seria nowych statków kosmicznych. Obecnie poddawani są badaniom i specjalnym ćwiczeniom trzej kosmonauci, którzy mają zainauguować za parę miesięcy pierwszy lot programu Apollo. Na zdjęciu: amerykańscy kosmonauci: Don Eisele, Walter Cunningham i Walter Shirra (od lewej do prawej) w czasie laboratoryjnego treningu w skafandrach nowego typu.

CAF — fot. AFP

Autobus wpadł pod tramwaj

Wczoraj w godzinach wieczornych na ul. Fredry wydarzyła się katastrofa, która tylko dzięki niezwyklemu szczęściu nie zakończyła się tragicznie.

Według relacji naocznych świadków wypadek miał następujący przebieg. Z ul. Stalingradzkiej wyjechał autobus PKS z Szczecina, wiozący szkolną wycieczkę. Kierowca, nie zatrzymując się, usiłował przejechać ul. Fredry. W tym momencie na skrzyżowanie wjechał, z Mostu Teatralnego tramwaj linii nr 5. Motorniczy zauważył nagłą przeszkodę i usiłował zatrzymać pociąg. Niestety autobus z całym impetem uderzył w tramwaj. Siłą zderzenia wagon silnikowy wypadł z szyn i obrócił się o 180 stopni. Wykoleiły się również obie przyczepki. Autobus odrzucony od tramwaju znalazł się na chodniku przed gmachem Akademii Medycznej.

Wypadek na szczęście nie pociągnął za sobą ofiar śmiertelnych. Do akcji przystąpiły natychmiast karetki pogotowia miejskiego i wojewódzkiego oraz pogotowia kolejowego. Szpital dyżurny udzielił pierwszej pomocy 20-latki rannym. Ambulatorium chirurgiczne opatrzyło siedmiu pasażerów.

Dochodzenia celem ustalenia przyczyn i sprawcy wypadku prowadzi MO. (za)

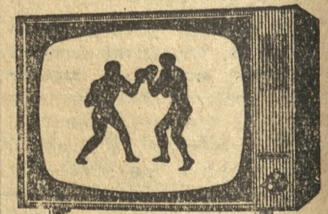
Delegacja ZRA w Moskwie

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Aleksiej Kosygin przyjął w piątek ministra wojny Zjednoczonej Republiki Arabskiej Badrana.

BOKSERSKIE MISTRZOSTWA EUROPY

*
 Od 29. V.
 do 2. VI.

NA EKRANIE TELEWIZORA



JUZ DZIS MOZESZ KUPIC TELEWIZOR

W SKLEPACH ZURTI i branży radiotechnicznej
 NA BARDZO
 DOGODNE

RATY

10% wpłata
 do 30 rat

K4312

W drukarni przy linotypie



Kazimierz Stasiński
Foto: — H. Kamza

Skomplikowany proces tworzący narodzinom książki czy gazety obcy jest szerszemu ogółowi odbiorców drukowanego słowa. Nie dość jest również znana specjalność: linotypista (składający maszynowy). Poszczególne wiersze maszynopisu odlewa w ołowiu, które z kolei przechodzą dalszy zawiły proces produkcyjny. Z okazji Dnia Pracownika Poligrafii chcemy przedstawić Czytelnikom Kazimierza Stasińskiego — przodującego linotypistę Zakładów Graficznych im. Marcina Kasprzaka w Poznaniu, gdzie drukuje się codziennie wydanie Waszego dziennika.

— Powszechnie znany jest fakt, iż w okresie międzywojennym niełatwo było dostać się do zawodu drukarskiego. Jak dokazał pan tej sztuki?

— Związek Zawodowy Poligrafów, w okresie międzywojennym ograniczał liczbę kandydatów do zawodu. W latach dwudziestych, kiedy rozpoczynałem pracę jako uczeń, zecerki, notowano przejściowe zapotrzebowanie na fachowców, co wykorzystywałem, nie bez pomocy brata, który pracował już w drukarstwie. Pamiętam, nasz związek dwukrotnie organizował strajki, żądając poprawy warunków. Wobec solidarnie postawionych drukarzy, właściciele zakładów kapitulowali. W okresie okupacji obok walki o byt, dochodziły aspekty polityczne. Sabotowaliśmy zarządzanie okupanta. Tak np. celowo wydłużyliśmy cykl produkcyjny, drukowaliśmy „na lewo” karty o dzieżowe i na mydło, dając je potrzebującym rodakom. Przygotowywaliśmy i drukowaliśmy nielegalne formularze i legitymacje, potrzebne ukrywającym się Polakom lub uciekającym do tzw. „GG”. Co wartościowszy materiał ukrywaliśmy w oczekiwaniu na wyzwolenie.

— To są fakty ciekawe i na ogół mało znane, jak daleko potoczyły się pana losy?

— Wraz z kolegami składaliśmy pierwsze numery — „Głosu”, kiedy jeszcze nad Poznaniem latały niemieckie samoloty. Z chwilą uruchomienia pierwszych maszyn, dyrekcja ogłosiła nabór do nauki na linotypistów. „Zdradziłem” kaszę tę na rzecz maszyny, której pozostałem wierny po dziś dzień.

— Zawód drukarski uważany jest ogólnie za jeden z cięższych. Czy podziela pan tę opinię?

— Żaden zawód nie jest łatwy, jeżeli podchodzi się do niego z pełną odpowiedzialnością. Z mojego, jestem nie tylko zadowolony, ale i dumny — z jego wielkiej użyteczności i rangi społecznej. Można śmiało powiedzieć, że my drukarze kształcimy i wychowujemy człowieka przez całe jego życie — od elementarza pierwszoklasisty, do najważniejszego dzieła naukowego, studiowanego przez profesora czy inżyniera. Pośrednio, również przez prasę, kształtujemy opinie i światopogląd społeczeństwa, pomagamy w realizacji planów kulturalno-ekonomicznych i innych. Składając artykuły czy dzieła naukowe, sami przy tym dokształcamy się, poszerzamy swój horyzont wiedzy.

— Zamiast życzeń z okazji Dnia Pracownika Poligrafii, jedno pytanie — w jakiej drukarni przyszłości chciałby pan pracować?

— Dociekam speców o tych zagadnieniach idąc w wielu kierunkach. Nie będę o nich mówił. Chciałbym jeszcze pracować w drukarni opartej na fotografii. Wszystkie druki i zdjęcia (drogą światłokopii) powielane byłyby na światłoczułym papierze.

— To wymagaloby przekwalifikowania?

— Nie zupełnie. Skład materiału byłby również potrzebny, jednak ołów zostałby zastąpiony tworzywami nieszkodliwymi dla zdrowia.

— Na koniec pytanie: czyta pan gazetę, którą sam składa?

— Tak. Z artykułami, które składali koledzy zapoznaje się z ciekawości, te zaś które przechodziły przez moje ręce czytają dla samokontroli. Interesuje mnie, jak wypadła moja praca w druku, czy nie ma usterek technicznych lub błędów.

Rozmawiał: HENRYK KAMZA

Jak rządzić miastem

Decentralizacja zadań i uprawnień na rzecz miejskich rad narodowych, została w Wielkopolsce zapoczątkowana w 1961 r., a więc wcześniej, niż w niektórych innych województwach. Proces ten rozwijał się w powiatach nierównomiernie. Np. zupełnie inaczej w Kaliskiem niż w Śremskiem.

Kiedy w połowie czerwca ub. roku Premier wystosował do przewodniczących Prezydium WRN i PRN list (krytycznie oceniający dotychczasowy przebieg decentralizacji zadań na rzecz MRN), wraz z wykazem zadań, proponowanych do przekazania małym miastom — Kalisz mógł stwierdzić, że w tym zakresie nie ma nic do roboty. Już w latach ubiegłych Prezydium PRN przekazało bowiem miejskim radom w Błaszach i Stawiszynie te uprawnienia, które ujęte były w wykazie, dołączonym do listu Premiera.

W powiecie śremskim proces decentralizacji był w połowie czerwca ub. roku niezbyt zaawansowany. Dopiero po liście Premiera i wytycznych Prezydium WRN w Poznaniu — Prezydium PRN przekazało radom w Śremie, Książu, Dolsku i Kórniku 19 zadań z różnych dziedzin (np. prowadzenie małych zakładów produkcyjnych i usługowych, rozdział materiałów budowlanych, upowszechnianie wiedzy rolniczej, opieka nad zabytkami). Również w wielu innych powiatach przełom w procesie decentralizacji nastąpił dopiero w II połowie 1966 roku. Obecnie można mówić o ujednoczeniu tego procesu. Raczej nie ma bowiem takich zadań — spośród ujętych w liście Premiera — które nie zostałyby przekazane miejskim radom narodowym. Wyjątek stanowią uprawnienia nadzoru budowlanego (decentralizowane jedynie w powiecie pleszewskim) oraz prowadzenie szpitali rejonowych (przekazane tylko przez Prezydium PRN w Nowym Tomysku i Czarnkowie). Taka jest ocena ogólna przebiegu decentralizacji zadań na rzecz małych miast. Trzeba jednak powiedzieć, że są Prezydium PRN, wykazujące w tym zakresie dość wyraźne odstępowanie. Np. gospodarze powiatu Środa nie przekazali MRN w Środzie i Kostrzynie m.in. takich zadań, jak: koordynowanie działalności w zakresie usług, sprawowanie nadzoru w zakresie właściwego zaopatrzenia placówek handlowych i usługowych, organizowanie i utrzymywanie pozaszkolnych placówek oświaty dorosłych, a nadto utrzymywanie placówek wychowania pozaszkolnego oraz placówek i innych form wczasów w mieście. Wy-

daje się, że jest to rozwiązanie nader dyskusyjne.

Reasumując: rady narodowe miast, nie stanowiących powiatów, dysponują takim zakresem zadań i uprawnień, który pozwala na faktyczne sprawowanie funkcji gospodarza terenu. Oczywiście, jeżeli spełnione zostaną dodatkowe warunki. W liście Premiera czytamy:

„Równocześnie z przekazaniem zadań oraz środków finansowych, powinny tymże radom (MRN — przyp. red.) być przyznane dodatkowe etaty w ramach puli wojewódzkiej.”

Budżet miast nie stanowiących powiatów, uchwalony na rok 1966, wyniósł 416 mln. zł (7,8 procent zbiorczego budżetu województwa poznańskiego), obecnie (na rok 1967) wyraża się natomiast kwotą 473 mln. zł, co stanowi 8,2 proc. zbiorczego budżetu wojewódzkiego. Nasuwa się pytanie: czy jest to wzrost proporcjonalny do decentralizacji zadań?

Wspomnieliśmy, że proces decentralizacji rozpoczął się w Wielkopolsce w 1961 roku. Stopniowemu przekazywaniu zadań nie towarzyszyło jednak niezbędne zwiększenie liczby etatów na rzecz urzędów MRN. Do chwili obecnej dysponują one (z wyjątkiem Krotoszyna i Konina), liczbą etatów, niewiele odbiegającą od stanu z 1961 roku. Próbowano tę sytuację zmienić. Np. pod koniec ub. roku Prezydium PRN w Poznaniu powołało komisję, która miała wygospodarować etaty dla małych miast. Wygospodarowano kilka, ale będą one przyznane

radom gromadzkim, w których tworzy się stanowiska referentów rolnych. Stanowiska istotnie bardzo potrzebne. Wy pada jednak zauważyć, że przy obecnej praktyce usprawnienia (likwidacja w niektórych wydziałach Prezydium PRN, niewielkiej liczby etatów i wykorzystywanie ich na „szczeblu” powiatu, rzadziej w aparacie rad niższych stopni), urzędy rad małych miast, chyba nie prędko doczekają się wzmocnienia kadrowego.

Wbrew pozorom, problem etatów, to jednak nie górdyjski węzeł. Jedno z rozwiązań przedstawił Czesław Browiński w artykule „Nowy model struktury aparatu PRN („Gospodarka i Administracja Techniczna” nr 5, 1967 r.). Autor tej publikacji stwierdza, że

niewydolność organizacyjna organów Prezydium powiatowych rad narodowych każe zastanowić się nad uproszczeniem ich struktury. Oczywiście nad takim uproszczeniem, które nie stanowiłoby uszczerbku dla kompetencyjności i zdolności działania. Stąd postulat, który autor szeroko uzasadnia, podziału aparatu Prezydium PRN na dziesięć wydziałów, zamiast obecnych piętnastu. Jedną z korzyści, wynikających z wprowadzenia proponowanego schematu organizacyjnego, byłoby zaoszczędzenie w każdym powiecie około dwudziestu etatów.

Tyle o nowym modelu Prezydium PRN. Jeśli natomiast chodzi o model Prezydium MRN, to przytoczymy znów



Notatnik zielonogórski

Zielona i - przemysłowa

To co się na pierwszy rzutek oka widzi w Zielonej Górze, to czerwone mury wielce zdobiących miasto wieżowców oraz przydająca im wąpliwej rangi mnogość znaków drogowych, w których zgubi się niechybnie każdy obcy kierowca. Miejscowi radzą sobie jednak we właściwy sposób, czyli nie przejmują się nimi zbyt, parkując wozy bez niczyjej szkody pod znakami zakazu postoju. Jedyne, bodaj których przestrzegają to liczne nakazy ruchu jednokierunkowego. Nie idą widać na ten eksperyment z dowcipu, by częściej samochodów skierować na ruch lewostronny..

Dziesięciopiętrowe punktoce są pierwszym wysokościanym nowoczesnym fragmentem architektury zielonogórskiej, tworzącym nowe osiedle mieszkaniowe Wazów III. Przed miesiącem wprowadziło się do pięciu tych kolosów 560 rodzin. Zielona Góra ma więc już za sobą urbanistyczne ambicje każdego większego ośrodka, by górować nad innym miastem.

Zaspokoiwszy te ambicje budowniczości Zielonej Góry chcą skoncentrować cały swój wysiłek inwestycyjny na budowę piętnastotysięcznego osiedla mieszkaniowego przy ul. Kraśnieńskiej. Życzymy im powodzenia, aby tylko mieli też dziesięciokrotnie mniejsze kłopoty, jak my z budową na Ratajach... Dla Zielonej Góry osiedle ma także duże znaczenie, w połączeniu bowiem z pojedynczym budownictwem w centrum, dla zapłombowania luk, stworzy ono zupełnie nowy, dynamiczny obraz miasta. Dzisiaj nie tylko wystrzeła już punktowcami, ale i rozpięta się coraz bardziej na krańcach, wciągając osiedlami mieszkaniowymi w obszar podmiejskich pól i lasów.

Nowe domy, to i nowi ludzie. Za kilka lat miasto mieć będzie już 90.000 mieszkańców, to jest o prawie 70.000 więcej niż wówczas, gdy przybyliśmy tutaj by objąć ponownie tę ziemię.

Zielona Góra, „zielona” z nazwy, która by sugerowała nie tylko sielskość krajobrazu ale i strukturę gospodarki, stała się coraz bardziej przemysłowa. Nie wspominajmy o „Zastalu”, tutaj przecież wyrasta groźny konkurent także dla Kalisza.

Oto Lubuskie Zakłady Tkanin Dekoracyjnych i Dywanów. Można powiedzieć młodziu produkcyjny, bo zaledwie trzynastoletni zakład, a jednak już stary eksportowy wyjadacz. Nie wyjadać po prawda Kaliszowi chleba, ale jest dla niego zawsze groźnym rywalem. Trzynastolecie temu Lubuskie Zakłady wyeksportowały 2.600 m swoich wyrobów, dzisiaj zamierzają sprze-

odpowiedni fragment z listu Premiera:

„Rozszerzenie sfery działania MRN miast, niestanowiących powiatów, wymaga również określenia właściwej struktury organizacyjnej ich organów, odpowiadającej rzeczywistym potrzebom prawidłowego kierowania życiem gospodarczym i społeczno-kulturalnym. Obecne ustalenie organizacyjne (...) stwarza trudności w prawidłowym wykonywaniu przekazanych zadań.”

Po liście Prezesa Rady Ministrów, Prezydium WRN w Poznaniu, w piśmie do Prezydium PRN — sugerowało reorganizację urzędów miejskich rad. Postulowano, by w miastach do 5 tys. mieszkańców tworzyć trzy jednostki organizacyjne (referat ogólnoadministracyjny, referat finansowy i urząd stanu cywilnego), miast od 5—10 tys. mieszkańców — cztery jednostki, a miast od 10—20 tys. mieszkańców — 5 jednostek. W kilku powiatach stwierdziliśmy, że zmiany takie nie nastąpiły, chociaż ich przeprowadzenie w niektórych przypadkach możliwe było bez zwiększenia liczby etatów.

Z wielu nie omówionych w tej publikacji problemów decentralizacji, na czoło wysuwa się chyba sprawa nadzoru i instruktazu. Funkcje te muszą być przez Prezydium PRN wykonywane szczególnie sumiennie w sytuacji, gdy małe miasta otrzymały szereg nowych uprawnień, do korzystania z których najczęściej nie są w pełni przygotowane. Pamiętać przecież należy, że na 754 pracowników administracyjnych Prezydium MRN — zaledwie jeden ma wykształcenie wyższe, a 137 — pełne wykształcenie średnie. Ten fakt, w razie braku odpowiedniego instruktazu, też może wywrzeć negatywny wpływ na bardzo złożony proces decentralizacji.

MICHAŁ ŁUCZAK

dać za granicę 70.000 metrów. Ogromny wzrost produkcji i eksportu, a przy tym wysoka jakość, którą najlepiej umie zawsze ocenić zagraniczny odbiorca.

Rozwija się tu dynamicznie także przemysł tekstylny. To nie Bielsko. Katowice czy Łódź, ale właśnie Zielona Góra ma największy w kraju zakład przemysłu wełnianego. Tutejsza „Polska Wełna” wykorzystuje swój atut, zbrojąc się nieustannie w najnowsze maszyny i urządzenia. Zainstalowano tutaj na przykład specjalną maszynę, służącą do tzw. ciągłego wykończania tkanin. Dotychczas były one poddawane na 5 różnych maszynach cerowaniu, obróbce utrwalającej itp. dzisiaj wykonuje to ta jedna maszyna. Więc znowu: szybciej, lepiej, ekonomiczniej.

Każdy posiadacz magnetofonu wie aż nadto dobrze, że przy kupnie taśmy może w sklepie nabyć jedynie wyrób „Stilonu” z Gorzowa, też w Zielonogórskim. Zakłady cięszą się marką jednego z największych, zbudowanych w początkowym okresie wojny, zakładów przemysłowych. Ale z kolei marka wyrobów gorzowskich bywa inna. Nie od razu przynosi rezultat trud oprowadzenia nowej, skomplikowanej produkcji. Długo też więc opierała się gorzowianom i taśma magnetofonowa, której „Stilon” jest wyłącznym w kraju producentem.

Po długich staraniach gorzowska taśma uzyskała pozytywną opinię Komitetu do spraw Radia i Telewizji, który uznał wreszcie jej jakość za wystarczającą do nagrania radiowych programów lokalnego. Starania były oczywiście o poprawę jakości taśmy magnetofonowej, chociaż nie dałbym głowy, czy gorzowianie nie mają znajomych w Komitecie. Mogę natomiast reczyć, że gorzowska żyłka wędkarska jest doskonała.

Właśnie szukam znajomych aby nareszcie osiągnąć sto metrów teżowej eksportowej „czwórki”. Nie ma kto w Gorzowie jakichś chodów?

ZBILUT SEK

OSTATNI SEZON W SZWAJGARII BOGDAN RUTHA

Spojrzałem na zegarek. Była dziesiąta pięćdziesiąt. Jeszcze godzinę miałem przed sobą. Godzinę, i niewielki eskok w powietrzu. Pilot powinien lada moment wrócić. Jeżeli nie wróci na czas... W tej chwili strzały i detonacje wzmożyły się. O kilkaset metrów ode mnie był front. Pewnie nawet bliżej! Gdyby był dzień, widziałbym wrogów jak na dłoni. Gdyby był dzień, nie byłoby mnie tu. W dzień żaden samolot nie wylądowałby na tej szosie. Rozpadłby się w powietrzu na drzazgi, jeszcze zanim zdążyłby zbliżyć się do niej.

ROZDZ. XVI — BRIGADA DE CHOQUE

Nadbiegł pilot. Wskoczył do kabiny. Kilku ludzi w oficerskich czapkach stanęło obok samolotu. Siedziałem już na swoim miejscu. Pilot obserwował jednego ze stojących, czekał na znak. Tym oficerem był chyba pułkownik, którego znałem z fotografii zamieszczanych w prasie europejskiej, ale którego nazwiska nie mogłem sobie przypomnieć.

Skądś przybiegło dwóch żołnierzy. W rękach mieli duże paczki. Szybko wspięli się, paczki rzucili mi na kolana. Były to ledwie związane sznurkiem paczki z ulotkami. Pilot odwrócił się, na migi powiedział mi, wskazując przy tym palcem w ziemię, że da mi znak, kiedy trzeba będzie to wyrzucić. Nie mogłem się ruszyć, paczki przygwoździły to wywrzucić. Nie mogłem się ruszyć, paczki przygwoździły to wywrzucić. Nie mogłem się ruszyć, paczki przygwoździły to wywrzucić.

Pilot wytknął głowę, powiedział do pułkownika: — Muszę mieć siedemdziesiąt metrów więcej. To — wskazał głową na mnie, miał pewnie na myśli to, co

trzymałem na kolanach — kosztuje siedemdziesiąt metrów.

Było widać, że nie jest zadowolony z decyzji pułkownika. Ten stał i wahał się: wyrzucić to zaraz, czy potem, po starcie. Spojrzał na pilota, przez chwilę patrzył na niego.

— Spróbuj — powiedział.

— Si, senior — pilot sprządził stery, włączył motor, dał znak ręką. Dwóch ludzi podbiegło do śmigła, obrócili je, raz, drugi. Ruszyło. Poczulem znajome drżenie, motor zaczął pracować.

W tej chwili przed nami wybuchła gwałtowna strzelanina. Nasilała się z sekundą na sekundę. Jednocześnie ogromna błyskawica rozdarła niebo, rozległ się grzmot, przetoczył się nad naszymi głowami, przez pewien czas jeszcze rumotał gdzieś po kątach nieba.

Zimny powiew poruszył mi włosy, trzy wielkie krople spadły na czoło. Pilot opuścił daszek kabiny. Serie karabinów maszynowych, zdawało się, były ze wszystkich stron. Słychać było działa. Strzelanina zbliżała się do nas. Nie miałem już wątpliwości. Faszyści ruszyli! Atakują! Pewnie dowiedzieli się, i chcieli uprzędzić nasz atak, albo był to zwykły przypadek. Wszystko jedno. Jest jasne, że najwyżej minuty pozostały do momentu, w którym otoczeni, zginieemy w morzu wrogów. Celem ataku jest szosa.

Wtem usłyszałem wycie. Przeciągłe, posępne wycie, wzmagające się z każdą chwilą. To idą moros! Marokańscy! Wycie zmieniło się w ryk. Wściekły ryk tysięcy gardeł, potężniejący w miarę, jak zbliżali się nacierający. Zagłuszył nawet strzały i grzmoty. Po chwili już, zdawało się, doszedł do szczytu. Ogarnął nas i wszystko dookoła, jak potop zalał szosę i stojących wzdłuż niej ludzi, drgał w powietrzu, wypełniał je bez reszty, i parł naprzód jak żywa, tocząca się, niosąca zagładę materia. Nic już nie było słychać, poza tym rykiem.

Moros! Moros idą do ataku! Są zupełnie pijani! Za nimi, jak zwyczajnie, idzie — tercio. Tercio, to Legia Cudzoziemska. Ma ona za zadanie pedzonym przed sobą odebrać możliwość wyboru. Mają tylko jedną drogę: naprzód. Moros przerwali front. Nie wytrzymał pierwszego impetu podchmielonych, nieczułych na nic, mas ludzkich. Gdzieś w pobliżu trzasł piorun, zrobiło się jasno, jak w dzień.

C. d. n.

Krytyka i serce

Trudno sobie wyobrazić dzisiejszy Kraków bez Wydawnictwa Literackiego. Zrosło się ono z miastem w jedno, trafnie łączy dawną tradycję ośrodka kultury i nauki z niemniej ambitnym dniem dzisiejszym. Nasunęły mi się te uwagi przy przeglądaniu nowej pozycji krakowskiej oficyny, pięknie, w albumowej formie wydanej, jakże ważnego dla dziejów naszej kultury, dzieła Jana Matejki - „Ubiory w Polsce 1200-1795”, ze wstępem, doborami ilustracyjnymi i podpisanymi opracowanymi przez Edwarda Łepkowskiego. Obok monowalnego monumentalnego wydawnictwa „Zolnierz Polski”, praca Jana Matejki staje się najważniejszą, najbardziej przy tym wiarygodnym źródłem do dziejów obyczajowości i form życia społecznego. Tak silnie odbijających się przez strój ludzki i jego przemiany. Studia Matejki są oparte o żmudne badania źródłowe, na co wskazuje we wstępie Łepkowski, wiarygodne i ścisłe.

W ramach bibliografii literatury polskiej, tzw. „Nowego Korbuta”, staraniem WL otrzymaliśmy tom 12 edycji „Józef Ignacy Kraszewski”, zarys bibliograficzny, w opracowaniu St. Stupkiewicza, I. Słowińskiej oraz W. Roszkowskiej-Sykałowej. „Nowego Korbuta” w zasadzie wydaje PIW, tu jednakże na płaszczyźnie powiązania edytorskiego z dorobkiem Kraszewskiego, uczyniono wyłom. Dobrze się stało, bo przecież właśnie w ośrodku krakowskim prowadzone są studia nad twórczością tego tytana pióra. Zarys, o którym mowa, ukazuje ogrom pracy dokonanej przez tego jednego człowieka. Mniejsza już o sam kolosalny dorobek książkowy, ale wszakże dochodzą do tego recenzje, noty, omówienia, dysertacje naukowe i popularizatorskie, krytyczne. A jeszcze relacje podróżnicze, a jeszcze korespondencja, zaskakująca swą obfitością.

Ciepłym słowem należy też przywitać nowy tom Lesława M. Bartelskiego „W kręgu bli-

skich”, skupiający osiemnaście esejów, niejako szkiców portretowych współczesnych pisarzy polskich, m. in. o Baczyńskim, Borowskim, Broniewskim, Dąbrowskiej, Gałczyńskim, Gojawiczyńskiej, Iwaszkiewiczu, Jasienicy, Kruczkowskim, Nalkowskiej, Parandowskim, Pruszyńskim, Różewiczu, Strojskim, Żukrowskim. Są to zwierzenia pisarza z przyjaźni do literatury i do jej twórców. Stąd nuta osobista, stąd nieraz oceny odbiegające od obiegowych osądów krytyki.

Z innych pozycji, tym razem już ściśle krytycznych, wychodzi w swoich esejach Andrzej Lam, może najmniej hałaśliwy, ale na pewno za to jeden z najgłębszych krytyków średniego pokolenia. Jego tom „Wyobraźnia ujarzmiona”, mieści przemyślnie wybrane najciekawsze ze szkiców, omówień, esejów i rozważań nad literaturą przede wszystkim polską, publikowanych w ostatnich latach. Wyraźnie uwypukla idee przewodnie, jakie towarzyszą penetracjom Lama przez obszary literatury. I dlatego bardzo zachęcam do lektury książki tego krytyka, wprowadza ona bowiem o ileż pełniej i szerzej w literaturę, lepiej ukazuje jej zawile drogi rozwoju, ambicje i opory, niż tak wiele niedonoszonych, nawiązanych prac pseudointelektualistów i pseudokrytyków.

Z zainteresowaniem przeczytałem nową książkę wybitnego krytyka muzycznego, w dodatku wspaniale operującego językiem polskim, Bogusława Schaeffera „W kręgu nowej muzyki”. Nowy ten tom poświęcony jest muzyce współczesnej, nade wszystko polskiej, opowiada się w nim autor zdecydowanie za modernizmem, ale tym, który umie wiązać się z tradycją, przez to powiązanie pełniej odnajdując współczesny kształt dźwięku. Schaeffer pisze bardzo przystępnie i pociągająco; sztywna terminologia nabiera w jego wykładzie jasności, po głady zaciekawiają i trafiają do przekonania.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Zmierzeh starej latarni

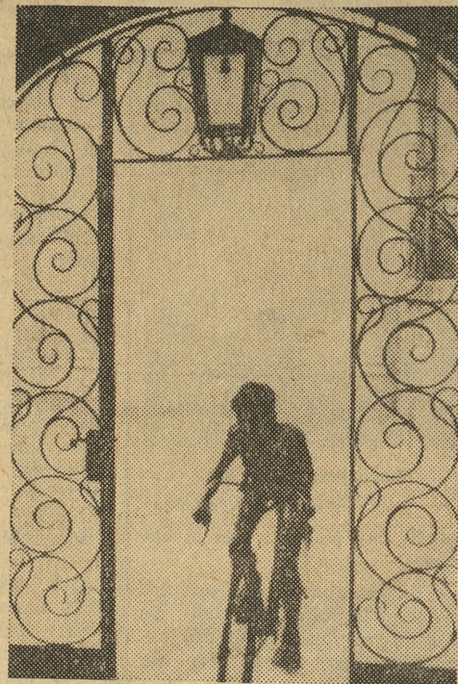
Jest ich już niewiele, ukrytych w staromiejskich zaułkach, na Ostrowie Tumskim, zdobiących frontony i dziedzińce dawnych patrycjuszowskich kamieniczek. Stare latarnie. Ileż w nich uroku, ileż romantyzmu przydają wąskim, poskręcanym uliczkom poznańskiego Rynku. Niektóre z nich gazowe, ustawiono na ulicach jeszcze pod koniec ubiegłego stulecia. Były wówczas ostatnim krzykiem nowoczesności. Ich pojawienie się stanowiło przełom w oświetleniu ulic. Wówczas to wybudowano w Poznaniu pierwszą miejską gazownię.

A obecnie? Są już tylko relikwiami przeszłości, coraz mniej z nich pożytku, niewiele bowiem dają światła. Co wieczór po zapadnięciu zmroku zapalane ręcznie przez lampiarza. Wkrótce wyprą je zupełnie nowoczesne lampy ręcienne. Wówczas znaleźć je będzie można jedynie na starych sztychach i w wierszach Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego.

Za to z ich protoplastami los obszedł się nieco łagodniej. Służą dzisiaj po prostu jako architektoniczne ozdoby, przyciągające swym pięknem turystów. I nie tylko turystów. Czasem zatrzyma się przed nimi spóźniony przechodzień, popatrzy chwilę...

Gdzie podzieli się wszyscy ci, którzy spacerowali dawniej w ich świetle? Stare poznańskie latarnie powiedzieć by o tym mogły przecież wiele...

Na ogół jednak mijamy je obojętnie. A szkoda. (wa)



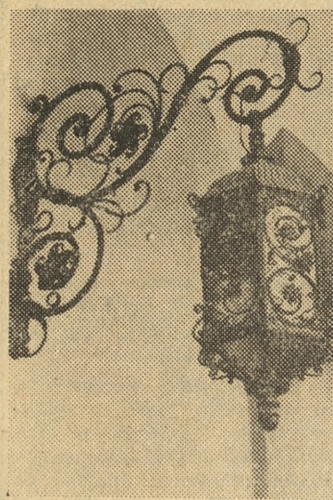
Na zdjęciu u góry: stara lampa przy domkach budniczych obok Arsenalu.

Po lewej: wkrótce znikną ostatnie gazowe latarnie. Widoczna na naszym zdjęciu - znajduje się na Ostrowie Tumskim.

Zdjęcia K. Przychodzki



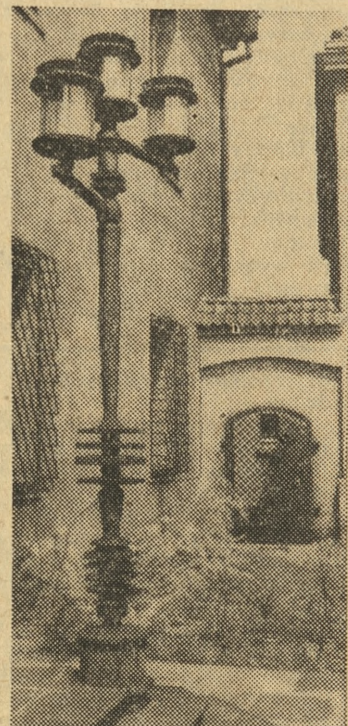
Plac Kolegiacki. Na tle starych kamieniczek i Pałacu Górków - nowoczesna ręciana lampa.



Bogato ornamentowana latarnia na poznańskim Rynku przed wejściem do Starego Ratusza.



Wisząca latarnia na narożniku Wrocławskiego i Starego Rynku dobrze świadczy o kunszcie poznańskich rzemieślników.



Ten efektowny tryptyk służy do oświetlenia Muzeum Rzemiosła na Górze Przemysławia.

FILMOWCY INTERESUJĄ SIĘ WIELKOPOLSKĄ

Redakcje Wytwórni Filmów Oświatowych zainteresowały się ostatnio Poznaniem i Wielkopolską. W przygotowaniu redakcyjnym są już filmy poświęcone poznańskiej palmiarni i ogrodowi botanicznemu, Poznaniowi muzycznemu i sylwetce wybitnego uczonego archeologa prof. dr. J. Kostrzewskiego. Niedawno z kolejnym rekonesansem przyjechały do Poznania ekipy łódzkiej Wytwórni Filmów Oświatowych. Pragną one zrealizować filmy poświęcone Powstaniu Wielkopolskiemu, 50-leciu Uniwersytetu oraz problemom wielkopolskiego rolnictwa. Tutaj przede wszystkim interesują filmowców takie tematy. Jak przemówienie przez absolwentów szkół rolniczych gospodarstw działających w kombinatach PGR-owskich zagospodarowanie łąk nadnoteczkich. Wytwórnia Filmów Oświatowych interesuje się też filmem „Śladami Mickiewicza w Wielkopolsce”.

SŁOWACKI PLAKAT

Często oglądamy w Klubie Międzynarodowej Książki i Prasy wystawy poświęcone plakatowi. Tym razem eksponowany jest tu plakat słowacki. Ośrodek Kultury Czechosłowacji przysłał do Poznania 54 prace 17 autorów. Na podstawie prezentowanego wyboru można sądzić, że plakat słowacki stoi obecnie już całkiem dobrze. Jedną z jego cech charakterystycznych jest dobre z reguły literac-

nych jest dobre z reguły literac-

POEZJA I MUZYKA

W klubie Spółdzielczości Pracy „Mozaika” publiczność wypełniła salę podczas ostatniego, wiosennego wieczoru poezji i muzyki. Wiersze J. M. Heredia, F. M. Nowowiejskiego i K. Flataua recytował artysta dramatyczny Z. Stawarz. Duże zainteresowanie obudziła poezja zapomnianego liryka (okresu przedwojennego) Jana Pogórskiego, który pisał równocześnie po polsku i francusku, tłumaczył He-

NOTATNIK KULTURALNY

redię i maurytańskie kasydy. Wiersz przepłatała muzyka. Polskie rosyjskie i francuskie pieśni romantyczne śpiewały sopranistki: K. Szydłowska i J. Fiebig-Peszowska. Fragmenty „Images” oraz „Preludes” Debussy'ego grał Kazimierz Nowowiejski.

O NOWOWIEJSKIM W ZIELONEJ GÓRZE

Ruchliwe Lubuskie Towarzystwo Muzyczne im. H. Wieniawskiego - Klub MPiK w Zielonej Górze zorganizowały wieczornice ku czci Feliksa Nowowiejskiego w związku z przypadającym w roku bieżącym 90-leciem urodzin tego kompozytora, związanego z naszymi ziemiami zachodnimi. W imprezie

udział wziął syn kompozytora F. M. Nowowiejski, który podzielił się wspomnieniami o ojcu.

10-LECIE „FILMOSU”

Poznański Oddział „Filmosu” powstał w 1957 r. i obchodzi obecnie dziesięciolecie. Pracownicy Oddziału obliczyli, że w ciągu tego dziesięciolecia filmy oświatowe z ich filmoteki obejrzało w Wielkopolsce ponad 2,5 miliona osób. Film oświatowy coraz bardziej zdobywa sobie prawo obywatelstwa w szkole i w fabryce jako niezastąpiona pomoc naukowa. Poznańska filmoteka oświatowa dysponuje już 3 325 tytułami.

PROF. M. TRĄMPCZYŃSKA NIE ŻYJE

Dożywszy sędziwego wieku 91 lat zmarła zasłużona dla kultury Poznania wokalistka prof. Maria Trąmpczyńska. Ta rodowita Wielkopolanka była ongi artystką o nazwisku europejskim. Śpiewała w różnych teatrach duże altowe partie operowe np. „Orfeusza” Glucka, „Carmen” Bizeta, Ulrykę w „Balu maskowym”. W okresie międzywojennym działała szczególnie w Towarzystwie Oratoryjnym i Polskim Radio, specjalizując się w interpretacji Bacha, Haendla, Brahmsa. Prof. Trąmpczyńska długie lata uczyła w PWSM i prywatnie, szkoląc głosy m. in. B. Matuszaka, S. Stulgrosza, H. Guzka, L. Klimek - Skalbanii. Publikowała w fachowej prasie artykuły, dotyczące pedagogiki śpiewu. (kn)

kiem po kinach”, 18.45 - Magazyn Postępu Technicznego, 19.55 - Teatr TV: „Pedra” J. Racine'a, 21.25 - M. E. w boksie (ćwierćfinały).

WTOREK: 10 - „Łańcuch” film buig., 12.30 - przysposobienie rolnicze: „Orka ciągnikowa” (powtórzenie o 14.50), 15.30 - M. E. w boksie (ćwierćfinały), 17.05 - dla młodych: „Spotkanie w ratuszu” z cyklu „Klub pod Smokiem”, 17.55 - „Asocjacje” teleturniej, 20.05 - „Jan Kiepara”, program z cyklu „Spotkanie z cieniem” prowadzi J. Waldorff, 20.45 - „Buty” - film z serii „Dzień ostatni, dzień pierwszy”, 21.30 - M. E. w boksie (ćwierćfinały).

ŚRODA: 9.20 - „Egoista” film radz., 16.25 - „Przypominamy, radzimy” - „Przygotowanie ma-

szyn do zbioru siana”, 16.30 - PKF, 17.10 - „Nie tylko dla pań”, 17.40 - Wszecznica TV - program z cyklu „Za kierownicą”, 18.15 - „Spotkanie z Chopinem” - progr. młodzieżowy, 18.45 - „Światowid”, 20 - M. E. w boksie (półfinały).

CZWARTEK: 17.05 - Międzynarodowy Dzień Dziecka - „Program z niespodzianką”, 18.30 - „Barkarola” - program muzyczny-no-baletowy, 19 - „Gawędy o współczesności” przed kamerami prof. K. Grzybowski, 20 - „Ironika Tygodnia, 20.15 - „Lęk” film CSRS.

PIĄTEK: 10 - „Burzliwa młodość” film radz., 17 - dla dzieci „Miś z okienka”, 17.15 - dla młodych „Pisarska przysłowia Zbigniewa Nienackiego” 17.30 - „Przygoda Robinsona Crusoe (ostatni

odcinek), 18.25 - „Poligon”, 18.55 - recital piosenkarski Cecile Devile, 20 - M. E. w boksie (finały).

SOBOTA: 10.30 - „Sprzedawca wiatru” film franc., 16.30 - dla nauczycieli: „Wakacje”, 17 - dla młodych „Dla każdego coś milego”, 17.45 - „Spotkania z przyrodą”, 18.10 - „Po szóstej” - Młodzieżowy Klub TV, 18.55 - „W przestworzach - czyli ciekawe opowieści lotników”, 19.30 - Monitor, 20.05 - „Pegaz”, 20.50 - „Piłka do kosza” progr. rozrywk., 21.55 - sport, 22.05 „Sprzedawca wiatru” film.

NIEDZIELA: 10 - dla młodych „Pan Uljanow”, 10.45 - „Dolina królów” z serii „Egipcjanie”, 12 - „W świecie sztuki”, 12.30 - „Bawcie się z nami” amatorskie

zespoły artystyczne Zw. Zaw. Chemików, 13.15 - PKF, 13.25 - „Wielkie sprawy małych dzieci”, 13.40 - „Bystre oko” z serii „Czarownic”, 15.05 - „Zieloni przyjaciele” z cyklu „Piórkkiem i węglem”, 15.25 - „Opera San Carlo w Neapolu” film z serii „Największe teatry operowe świata”, 16.05 - rep. filmowy „SOS dla Pulaw”, 16.40 - „Wieża Babel we Wrocławiu” rep. filmowy z Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Studenckich, 17.45 - „Agnieszka i inne” - piosenki Henryka Warsa. Wykonawcy: R. Rolska, B. Rylska, K. Sienkiewicz, J. Kobuszewski, B. Łazuka, H. Wars, 18.30 - „Wielka gra” teleturniej, 20 - niedzielny program rozrywkowy (z Moskwy), 21 - „Czarna suknia” film TV polskiej, 21.45 - sport.

Absurdalna wojna w laotańskiej dżungli

„PLUTON 317” - film produkcji francusko-hiszpańskiej. Scenariusz (wg własnej powieści) i reżyseria: Pierre Schoendoerffer. Zdjęcia: Raoul Coutard. Wykonawcy: Jacques Perrin (porucznik Torrens), Bruno Cremer (sierżant Willisdorf), Pierre Fabre (sierżant Roudier), Manuel Zarzo (kapral Perrin). W rolach żołnierzy plutonu laotańskiego wystąpił żołnierz armii kambodżańskiej, Nagroda za film autorski dla P. Schoendoerffera na festiwalu filmowym w Cannes w 1965 r.

Powiedzmy od razu, że oglądamy film wybitny, prezentujący wysoki kunszt reżyserski i bardzo dobre aktorstwo. Robione w trudnych warunkach zdjęcia stanowią dzieło samo w sobie. Uczucie postawienia trudnego wyzwania dla Francuza problemu zasługuje także na uznanie. Film zaś z wia domych względów ma teraz wyjątkową aktualność i nasuwa szereg refleksji.

Nieznanym dotąd reżyser filmem tym uplasował się w czołówce twórców filmowych. Ongi fotoreporter (podczas wojny w Indochinach) zna sprawę, którą w filmie relacjonuje z własnego doświadczenia. W dodatku opowiedziana przez niego historia zdarzyła się naprawdę. Kręcony film w dżungli kambodżańskiej niemalże identycznej jak ta, w której wypadki rozgrywały się w rzeczywistości. W dodatku w skład plutonu - oprócz kilku zawodowych aktorów - wchodzi autentyczni mieszkańcy Indochin, kambodżańscy żołnierze. Film wygląda niemal jak dokument z pola walki, że robi tak wstrząsające wrażenie.

Ale trzeba było umieć wszystko to wykorzystać dla ukazania beznadziejności położenia tych Francuzów walczących na drugim końcu świata o sprawy niejasne, o ideały wątpliwe, o cele nie do osiągnięcia. I pokazać to tak, by uniknąć taniej propagandy, by prawda wynikała z autentyczności sytuacji i autentyzmu ludzkich postaw. To właśnie zostało osiągnięte i to zadecydowało o randze filmu.

Moralne problemy wojny ukazane zostały w postawach dwóch przede wszystkim ludzi: świeżo upieczonego, młodego oficera i jego pomocnika sierżanta, starego wygi frontowego, który doświadczenia wyniósł z kampanii rosyjskiej, w której jako Alzatczyk walczył w mundurze Wehrmachtu. Porucznik jest dzielny, chce do końca wierzyć, że to co robi jest słuszne i chce wykonać zadanie doprowadzenia plutonu do twierdzy Dien-Bien-Fu, którą w tym czasie już dogorywa. Ale ma oczy otwarte i stopniowo pojmuje beznadziejność tej wojny, w której wroga nie widać choć jest wciąż obecny i wciąż blisko, wroga, który znajduje się na własnej ziemi i któremu wszystko tu sprzyja, zarówno mieszkańcy jak i sama przyroda. Natomiast Alzatczyk zdaje się nie mieć złudzeń od początku. Ale jest wytrwałym żołnierzem, przede wszystkim chce z tej wojny wynieść całą głowę nie zdradzając przy tym powierzzonego zadania. Ci dwaj po swojemu mocni ludzie, z początku sobie obcy i wzajemnie chłodni, w miarę narastających trudów nabierają do siebie szacunku, stają się sobie bliscy.

Dramatyczna przygoda dwóch mężczyzn nabiera szczególnej wymowy w obliczu sytuacji tej absurdalnej wojny, w którą zostali zamieszani. Co oni właściwie mają wspólnego z tym dalekim krajem, z tą dżunglą i wrogiem Europejczykowi przyrodą, z tymi ludźmi, którzy nie wyrzucili im żadnej krzywdy, chyba że że osmielili się bronić swojej ojczyzny przed obcym panowaniem? Niebanalne pokazanie absurdu tej wojny Francuzów w Indochinach stanowi w filmie wartość najwyższą. Także dlatego, że właśnie historia się potwarza i ktoś inny próbuje zrobić to, co nie udało się Francuzom.

MIECZYŚLAW SKAPSKI



W następnym tygodniu (29. V - 4. VI.) znowu transmisje sportowe, tym razem z rzymskich mistrzostw Europy w Boksie.

PONIEDZIAŁEK: 15.30 - M. E. w boksie (ćwierćfinały), 17.05 - dla młodych: „Pod siatką i pod koszem”, 17.25 - „Kłopoty zielonego sportu” program z cyklu „7 milionów młodych”, 17.40 - „Goraca linia”, 18.15 - „Spacer-

Piłki nożna

Wicelider II ligi gra w Poznaniu

Tylko 3 dni odpoczynku mieli piłkarze drużyn ligowych. Już w najbliższą niedzielę rozegrana zostanie następną kolejkę spotkań...

Nasz jedyny reprezentant w II lidze - Olimpia - zmierzy się w niedzielę o godz. 17.30 na stadionie w Gołębiniu...

po ostatniej kolejce spotkań na 14 pozycję. Nie wiadomo czy ten spóźniony nieco finisz zapewni poznaniakom pozostanie w II lidze...

Koszykówka

Zwycięstwa „Slovanu” i Kadry juniorek

W drugim dniu międzynarodowego turnieju koszykarek zorganizowanego z okazji MTP, reprezentacja Polski juniorek pokonała poznańską Olimpię 49:47 (14:26)...

W poznańskiej lidze między wojewódzkiej piłkarze Lecha grają na swoim terenie z Budowlanymi. Początek tego meczu o godz. 11 na stadionie na Debcu...

Kegel i Czechowski na wyścigu w Poznaniu

W najbliższych dniach przeżywać będziemy w Wielkopolsce dalsze emocje kolarskie. W których zobaczymy m. in. naszych triumfatorów ostatniego Wyścigu Pokoju...

Jeźdźcy 9 państw na Woli

Tegoroczne zawody hipiczne na torze wyścigów konnych na Woli w dniach 3-6 czerwca zapowiadają się wyjątkowo atrakcyjnie.

Komunikaty

Zebrań sprawozdawczych POZ-Kosz. odbędzie się 27 maja o godz. 18 w sali Ośrodków Sportowych przy ul. Chwiałkowskiego 34.

Bokerskie mistrzostwa Europy

W drugim dniu bokerskich mistrzostw Europy w serii popołudniowej uzyskano wyniki:

Waga kogucia - Rascher (NRF) pokonał Vernona (Irland). Glen-cross (Szkocja) wypunktował Constantino (Francja)...

Waga półciężka - Pinto (Włochy) zwyciężył przez dyskwalifikację (III r.) Stankowa (Bułgaria).

Spotkania w wadze średniej i półciężkiej stały na słabym poziomie. Nie zachwycił as atutowy Włochów - Pinto...

KTO Z KIM GDZIE?

- Godz. 17 Regaty wioślarskie AZS - Wissenschaft Rostock (NRD) mężczyzn i kobiet na Warcie. Meta przystań AZS przy ul. Wioślarskiej.

Silna obsada turnieju tenisowego

Dzięki staraniom działaczy Poznańskiego Okręgowego Związku Tenisowego, najbliższy turniej, rozgrywany corocznie w ramach imprez organizowanych z okazji MTP...

„Telegram” „Orbis”

CHCESZ WYJECHAĆ na wycieczkę zagraniczną z „Orbisem”? WYKUP SZCZĘŚLIWY LOS W KOLEKTURZE „ORBISU” - ul. Czerwonej Armii 33...

Pracownicy poszukiwani

Poznańska Fabryka Łożysk Toczných w Poznaniu. ul. Krańcowa 9 - przyjmie zaraz: wyciecznych oraz na przyuczenie - TOKARZY, FREZEROW, KOWALI, HARTOWNIKÓW, SZLIFIERZY, ŚLUSARZY i ELEKTRYKÓW.

Warunki płacy i pracy do uzgodnienia w Dziale Ewidencji Osobowej i Szkolenia PFLT w Poznaniu, ul. Krańcowa 9 nr 3.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Poznaniu, ul. Rutkowskiego 25 - przyjmie zaraz do pracy pracowników:

- STARSZEGO INSPEKTORA d/s gospodarki materiałowej ze znajomością branży budowlanej, - ŚLUSARZY warsztatowych i maszynowych, - ELEKTRYKÓW silno-prądowych posiadających III grupę bhp.

Praca

Przyjmie uczniów w zawodzie malarskim. Poznań Sikorskiego 6 (Zakład). 48635g

Mężczyznę do gospodarstwa rolnego przyjmie. Wesołowski, Stary Rynek 92. 48668g

Potrzebna gosposia zaraz na mniejsze gospodarstwo, 2 osoby, 1 km od miasta. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7250p.

Reciści, podejmie pracę ślusarz samochodowy (prywatnie). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48657g.

Uczęźnia panią do dziecka przyjmie. Nad Zwińbakiem 35a m. 14. 48921g

Kobietę do prac fizycznych w warsztacie mechanicznym przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49392g.

Uczęźnia panią do dziecka przyjmie. Nad Zwińbakiem 35a m. 14. 48921g

Kobietę do prac fizycznych w warsztacie mechanicznym przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49392g.

Uczęźnia panią do dziecka przyjmie. Nad Zwińbakiem 35a m. 14. 48921g

Kobietę do prac fizycznych w warsztacie mechanicznym przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49392g.

Uczęźnia panią do dziecka przyjmie. Nad Zwińbakiem 35a m. 14. 48921g

Kobietę do prac fizycznych w warsztacie mechanicznym przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49392g.

Uczęźnia panią do dziecka przyjmie. Nad Zwińbakiem 35a m. 14. 48921g

Kobietę do prac fizycznych w warsztacie mechanicznym przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49392g.

Uczęźnia panią do dziecka przyjmie. Nad Zwińbakiem 35a m. 14. 48921g

Kobietę do prac fizycznych w warsztacie mechanicznym przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49392g.

Uczęźnia panią do dziecka przyjmie. Nad Zwińbakiem 35a m. 14. 48921g

Kobietę do prac fizycznych w warsztacie mechanicznym przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49392g.

Uczęźnia panią do dziecka przyjmie. Nad Zwińbakiem 35a m. 14. 48921g

Kobietę do prac fizycznych w warsztacie mechanicznym przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49392g.

Uczęźnia panią do dziecka przyjmie. Nad Zwińbakiem 35a m. 14. 48921g

Kobietę do prac fizycznych w warsztacie mechanicznym przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49392g.

Uczęźnia panią do dziecka przyjmie. Nad Zwińbakiem 35a m. 14. 48921g

Kobietę do prac fizycznych w warsztacie mechanicznym przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49392g.

Uczęźnia panią do dziecka przyjmie. Nad Zwińbakiem 35a m. 14. 48921g

Kobietę do prac fizycznych w warsztacie mechanicznym przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49392g.

Uczęźnia panią do dziecka przyjmie. Nad Zwińbakiem 35a m. 14. 48921g

Kobietę do prac fizycznych w warsztacie mechanicznym przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49392g.

Uczęźnia panią do dziecka przyjmie. Nad Zwińbakiem 35a m. 14. 48921g

Kobietę do prac fizycznych w warsztacie mechanicznym przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49392g.

Uczęźnia panią do dziecka przyjmie. Nad Zwińbakiem 35a m. 14. 48921g

Kobietę do prac fizycznych w warsztacie mechanicznym przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49392g.

Uczęźnia panią do dziecka przyjmie. Nad Zwińbakiem 35a m. 14. 48921g

Kobietę do prac fizycznych w warsztacie mechanicznym przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49392g.

Uczęźnia panią do dziecka przyjmie. Nad Zwińbakiem 35a m. 14. 48921g

Kobietę do prac fizycznych w warsztacie mechanicznym przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49392g.

Uczęźnia panią do dziecka przyjmie. Nad Zwińbakiem 35a m. 14. 48921g

Kobietę do prac fizycznych w warsztacie mechanicznym przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49392g.

Uczęźnia panią do dziecka przyjmie. Nad Zwińbakiem 35a m. 14. 48921g

Kobietę do prac fizycznych w warsztacie mechanicznym przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49392g.

Uczęźnia panią do dziecka przyjmie. Nad Zwińbakiem 35a m. 14. 48921g

Kobietę do prac fizycznych w warsztacie mechanicznym przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49392g.

Uczęźnia panią do dziecka przyjmie. Nad Zwińbakiem 35a m. 14. 48921g

Kobietę do prac fizycznych w warsztacie mechanicznym przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49392g.

Uczęźnia panią do dziecka przyjmie. Nad Zwińbakiem 35a m. 14. 48921g

Kobietę do prac fizycznych w warsztacie mechanicznym przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49392g.

Uczęźnia panią do dziecka przyjmie. Nad Zwińbakiem 35a m. 14. 48921g

Kobietę do prac fizycznych w warsztacie mechanicznym przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49392g.

Uczęźnia panią do dziecka przyjmie. Nad Zwińbakiem 35a m. 14. 48921g

Kobietę do prac fizycznych w warsztacie mechanicznym przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49392g.

Uczęźnia panią do dziecka przyjmie. Nad Zwińbakiem 35a m. 14. 48921g

Kobietę do prac fizycznych w warsztacie mechanicznym przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49392g.

Uczęźnia panią do dziecka przyjmie. Nad Zwińbakiem 35a m. 14. 48921g

Kobietę do prac fizycznych w warsztacie mechanicznym przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49392g.

ZŁOŻONE KUPONY na jutrzejszą grę to trzykrotna szansa. K4350

Przetargi

Zarząd Spółdzielni Pracy Kapeluszników i Czapników w Poznaniu, ul. Woźna 10 - ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na dostawę TASM Y-BORTY KAPELUSZOWEJ damskiej z importu i krajowej.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w terminie od dnia 1 czerwca 1967 r. pod adresem: Spółdzielnia Pracy Kapeluszników i Czapników - Dział Techniczny.

Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie pracy zaopatrzenia i zbytu oraz prywatne.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 3 czerwca 1967 r. o godz. 10 w Zarządzie Spółdzielni.

Zarząd Spółdzielni Pracy Kapeluszników i Czapników zastrzega sobie prawo wyboru oferenta jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

P. T. H. Z. S. D. „Eldom” - Oddział Wojewódzki w Poznaniu, ul. Wielka 20 - ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż SAMOCHODÓW:

- 1. marki „Warszawa”, typ: Pick-up, nr rej. PO 18-86, nr silnika: 22666, nr podwozia: 054830. - Cena wywoławcza: 20.500 zł;

Przetarg odbędzie się w dniu 10 czerwca 1967 r. o godz. 10 w Bazie Techniczno-Usługowej tutejszego Przedsiębiorstwa (Poznań, ul. Wrzesińska 2).

Pojazdy oglądać można codziennie od godz. 10 do godz. 12 pod w/w adresem.

W przetargu mogą wziąć również udział osoby fizyczne posiadające zezwolenie Wydziału Komunikacji Prezydium Rady Narodowej na zakup pojazdu.

Uprawnieni do zakupu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Przedsiębiorstwa.

Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podawania przyczyn. M4191

Samodzielne pokój, kuchnia, łazienka, c.o., za mieniem na 2 pokoje, z kuchnią i łazienką samodzielnie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47582m.

Zamienie samodzielnie trzypokojowe, kuchnia, łazienka - Sienkiewicza, na dwa samodzielne 2 pokoje, kuchnia, nowe budownictwo i pokój kuchnia, łazienka, do drugiego piętra. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49313m.

Nieruchomości Domek solidny, ogrodem 3 do 4.000 m² kupię, okolice Poznania, dobra komunikacja. Oddam 3-pokojowe mieszkanie z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47566g.

Sprzedam działkę. Kiekrz - ul. Kierska 17. 48137g

Działki budowlane, ogrodnicza, sprzedam. Poznań, Paderewskiego 1 m. 4. 48138g

Kupię spiesznie połowę willi lub bliźniaka zapłacę 400.000 zł gotówką i przyjmę 100.000 hipotekę. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 49474g.

Kupię willę wyłączoną. Równocześnie do zamiany mieszkanie 3-pokojowe z wszelkimi wygodami. Centrum, I ptr., telefon. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48951g.

Willi luksusowa, wyłączona, 5 pokoi, 650.000 zł, podobna połowa bliźniaka 450.000, wolnostojąca wyłączona 4-pokojowa 400.000, podobna wolnostojąca 350.000, dom 2-pokojowy z komfortowy 280.000, połowa domu 3 pokoje 180.000, kilkanaście parcel od 40 do 100.000, poleca Adamski, Poznań, Matejki 33a. 49475g

Zguby Zginął szczeniak wyżeł, gładkowsky - szuka Wia domość za wynagrodzeniem. Poznań, pl. Asny, ka 3 m. 8. 49387g

Matrymonialne Biuro Matrymonialne „Syrenka”, Warszawa, Elektryczna 11, poleca swoje usługi. Informacje: 10 złotych znaczniki. K3686

Kawaler ślusarz, pozna panią lat 32-40, posiadającą mieszkanie, domatorke, Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47898g.

Wdowa niezależna na stanowisku, milej prezencji, pozna odpowiedniego panna do lat 50. Tylko poważne oferty, proszę kierować do „Prasy”, Grunwaldzka 19 dla 47928g.

Biuro Matrymonialne „Syrenka”, Warszawa, Elektryczna 11, poleca swoje usługi. Informacje: 10 złotych znaczniki. K3686

Kawaler ślusarz, pozna panią lat 32-40, posiadającą mieszkanie, domatorke, Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47898g.

Wdowa niezależna na stanowisku, milej prezencji, pozna odpowiedniego panna do lat 50. Tylko poważne oferty, proszę kierować do „Prasy”, Grunwaldzka 19 dla 47928g.

Biuro Matrymonialne „Syrenka”, Warszawa, Elektryczna 11, poleca swoje usługi. Informacje: 10 złotych znaczniki. K3686

Kawaler ślusarz, pozna panią lat 32-40, posiadającą mieszkanie, domatorke, Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47898g.

Wdowa niezależna na stanowisku, milej prezencji, pozna odpowiedniego panna do lat 50. Tylko poważne oferty, proszę kierować do „Prasy”, Grunwaldzka 19 dla 47928g.

Biuro Matrymonialne „Syrenka”, Warszawa, Elektryczna 11, poleca swoje usługi. Informacje: 10 złotych znaczniki. K3686

Kawaler ślusarz, pozna panią lat 32-40, posiadającą mieszkanie, domatorke, Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47898g.

Wdowa niezależna na stanowisku, milej prezencji, pozna odpowiedniego panna do lat 50. Tylko poważne oferty, proszę kierować do „Prasy”, Grunwaldzka 19 dla 47928g.

Biuro Matrymonialne „Syrenka”, Warszawa, Elektryczna 11, poleca swoje usługi. Informacje: 10 złotych znaczniki. K3686

Kawaler ślusarz, pozna panią lat 32-40, posiadającą mieszkanie, domatorke, Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47898g.

Wdowa niezależna na stanowisku, milej prezencji, pozna odpowiedniego panna do lat 50. Tylko poważne oferty, proszę kierować do „Prasy”, Grunwaldzka 19 dla 47928g.

Biuro Matrymonialne „Syrenka”, Warszawa, Elektryczna 11, poleca swoje usługi. Informacje: 10 złotych znaczniki. K3686

Kawaler ślusarz, pozna panią lat 32-40, posiadającą mieszkanie, domatorke, Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47898g.

Wdowa niezależna na stanowisku, milej prezencji, pozna odpowiedniego panna do lat 50. Tylko poważne oferty, proszę kierować do „Prasy”, Grunwaldzka 19 dla 47928g.

Katarzyna Wosińska z domu Sznabel Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27 bm. o godz. 12.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Stanisława Kasprzak z domu Pokrywka Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 28 bm. o godz. 16 na cmentarzu parafialnym na Winiarach.

Józefa Orlicka Pogrzeb drogiej Zmarłej odbędzie się w poniedziałek, dnia 29 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Zofia Meinike z domu Maciejewska Pogrzeb drogiej zmarłej odbędzie się w sobotę, dnia 27 bm. o godz. 9.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Agnieszka Freyer z domu Kubala Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 28 bm. o godz. 15.30 w Tarnowie Podgórnym.

Julian Schmidt Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 29 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Władysław Rybicki b. kierownik biblioteki technicznej naszego Biura O smutnym tym fakcie zawiadamiają RADA ZAKŁADOWA wraz z całą ZAŁOGĄ

Konstancja Szymankiewicz z domu Rozplochowska Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 28 bm. o godz. 14 w Gnieźnie z kaplicy cmentarnej parafii św. Wawrzyńca.

Ludwik Majcherkiewicz em. sędzia Sądu Wojewódzkiego Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w poniedziałek, dnia 29 bm. o godz. 7 rano w kościele św. Jana Wianney na Solaczu.

Rozalia Dolska z d. STACHOWIAK Pogrzeb odbędzie się dnia 29 maja 1967 r. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała przy ul. Błuszczywej.

Antonina Zakrzewska odznaczona Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym oraz Honorową Odznaką PCK. Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarnej na Solaczu przy ul. Lużyckiej.

Dom — nie tylko mieszkanie

Spółdzielczość wychowuje mieszkańców

Spółdzielczość mieszkaniowa zakłada w swym programie nie tylko zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych swych członków, ale również działanie w zespolech mieszkaniowych na rzecz wychowania społecznego mieszkańców spółdzielczych osiedli. Młoda, bo niedawno obchodząca swe 10-lecie Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle Młodych”, która swą prężnością organizacyjną zdobyła sobie duże uznanie społeczne, czego wyrazem jest powierzenie jej budowy nowego osiedla mieszkaniowego na Ratajach — wprawdzie zaledwie od 2 lat zaczęła realizować program działania społeczno-wychowawczego, ale Zarząd Spółdzielni uważa, że dopiero okrzepnięcie organizacyjne może gwarantować solidną i rzeczową pracę społeczno-wychowawczą.

poszerzania ich ram. W przyszłym roku w zespole budynków spółdzielczych przy ul. Krańcowej zostanie otwarty klub i biblioteka, w których będzie korzystało przeszło 700 mieszkańców tamtejszego osiedla. Ciekawe są plany dotyczące tworzenia zaplecza kulturalno-oświatowego w nowo budowanym osiedlu mieszkaniowym na Ratajach. Każdy zespół bloków otrzyma tam pomieszczenia na przedszkola, klub, bibliotekę.

Nie tylko jednak wyposażenie lokali decyduje o dobrych wynikach działania społeczno-wychowawczego. Ważne jest, aby dla tej pracy pozyskać odpowiednich fachowców. A ten warunek — jak dotychczas, spełniają ludzie przeznaczeni w Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych” dla prowadzenia tej pracy. Kieruje nią z ramienia Zarządu — Czesław Kryg, pedagog i wieloletni działacz społeczny. Na pół etatu zatrudniona jest tam również studentka IV roku psychologii Ewa Nowackiewicz, przedszkolakami zajmuje się kwalifikowana przedszkolanka — Zyta Michalak. O innych fachowcach pracujących w tej dziedzinie już wspominaliśmy. A działalność społeczno-wychowawczą oparta o zaangażowanie i entuzjazm fachowców przynosi podwójne rezultaty. Mówią o nich głośno mieszkańcy spółdzielni. I nie tylko mówią. Wiedzą, że zespołowy trud przynosi zespołowe rezultaty. I dlatego właśnie mieszkańcy osiedli mieszkaniowych „Spółdzielnia Młodych” z pełnym zrozumieniem przyjęli zasadę zaproponowaną przez Zarząd Spółdzielni, że każdy mieszkaniec przepracuje 50 roboczogodzin dla swojego osiedla. Inicjatywa ta została również zaaprobowana przez przyszłych mieszkańców osiedli spółdzielczych czekających na mieszkania. Oni również pracują na rzecz swojego przyszłego domu. Bo dom to nie tylko mieszkanie, to również sąsiedzi, skwery, ulice, dzieci wychowujące się na tych ulicach — cały klimat społeczny towarzyszący pojęciu „mój dom, moje miasto, moja ojczyzna.”

BARBARA MOSIĘŻNA

Koncert

W ramach obchodów związanych z 50-leciem Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, odbędzie się dzisiaj 27 bm. o godz. 19,30 w

Studenckie wspaniałownictwo Pozyteczny konkurs

Po raz drugi ZSP zorganizowało na poznańskich uczelniach konkurs na najlepszą grupę studencką I i II roku studiów. Konkurs miał na celu jak największą aktywizację najmłodszych „stażem” studentów. Uwzględniano więc takie czynniki, jak: oceny w zimowej sesji egzaminacyjnej, praca w kołach naukowych, praca społeczna, organizowanie i udział w imprezach o charakterze kulturalnym, turystycznym itd. Niestety, tylko na dwóch uczelniach — Politechnice i UAM — konkurs przeprowadzono sumiennie. Tam też widać efekty trzymiesięcznego (od 24 lutego br.) współzawodnictwa.

Ostatnio w klubie „Pod Maskami” dokonano podsumowania konkursu na UAM, gdzie według oceny władz środowiskowych, impreza ta wypadła najlepiej. We współzawodnictwie w tej uczelni wzięły udział 24 grupy. Przeprowadzono łącznie społecznie 2086 godzin, w ramach kół naukowych o-

pracowano na różnego rodzaju zjazdy 15 referatów, zorganizowano lub uczestniczono w 150 imprezach kulturalnych, oraz w 60 imprezach turystycznych. Wszystkie osoby biorące udział w konkursie uzyskały pozytywne oceny w zimowej sesji egzaminacyjnej. Zwyciężyła grupa studentek (dwunastu) z I roku biologii, której aktualnie „starostuje” Stanisława Stachowicz. W nagrodę studentki otrzymały fundusze na zorganizowanie 14-dniowego obozu wędrownego. (ad)

Walory artystyczne łączą z użytkowymi

Rzeźba i Stolarstwo Artystyczne — Spółdzielnia Pracy Przemysłu Artystycznego w Poznaniu otwiera w świetlicy Szkoły Podstawowej nr 16 przy ul. Floriana (na Jeżykach) wystawę prac swoich uczniów. Zgromadzono na niej prace z zakresu rzeźby, stolarstwa artystycznego, polzotnictwa na drewnie i kowalstwa artystycznego, które reprezentują dorobek spółdzielni i ukazują jak łączą walory użytkowe z artystycznymi.

Autorki najlepszych z wystawianych prac otrzymali nagrody. Są to: Ryszard Żyła, Jerzy Tomkowiak, Zdzisław Szymanowski i Marek Kłoskowski. Wystawę zwiedzać można w sobotę od 9—13 oraz od poniedziałku do środy w godzinach od 9 do 15.

Spółdzielnia wysłała swe wyroby do Norwegii, Szwecji i Francji, a poza tym wyposaża w meble swej produkcji różne obiekty zabytkowe i kulturalne w kraju. W najbliższym czasie ma wykonać prace dla Wawelu, Filharmonii w Wrocławiu, rezydencji ambasadora USA i Muzeum Etnograficznego w Warszawie oraz Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Katowicach. (b)

INFORMUJEMY

Zakład Energetyczny Poznańskie Małostki zawiadamia, że z dniem 29 maja przystępuje do kapitalnego remontu sieci napowietrzno-kablowej przy następujących ulicach: Słonecznej, Grochowskiej, Płowieckiej, Orężnej, Ostroroga, Obronnej, Kirchholmskiej, Promiennej, Obozowej i Grunwaldzkiej (od Przybyszewskiego do Grochowskiej str. lewa i prawa). W związku z powyższym dla w/w ulic nastąpi sukcesywne przerwy w dostawie energii elektrycznej w okresie do 15. VII. 67 r. M-3572

TEATRY

POLSKI — g. 19.30 „Kram z piosenkami”; NOWY — g. 19.30 „Idiota”; OPERA — g. 19 „Tannhäuser”; OPERETKA — godz. 19 „Gasparone”; MARCINEK — g. 10 „Teatrzyk Jeana”; godz. 19 „Laznia”;

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Zaścianek” (włoski, 18 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Szczęście” (franc., 18 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 — „300 Spartan” (USA, 11 l.); g. 20.15 i 22.30 — „Człowiek, którego już nie ma” (USA, 16 l.); CZTERNASTKA — nieczynne; GONG — g. 10, 12 — „Tajemnica złotego runa” (franc., 9 l.); g. 16, 18, 20 „Gangster i urzędnik” (USA, 16 l.); GRUNWALD — g. 16, 19 „Winnietou” (I i II s., jug., 11 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, „101 Dalmatyńczyków” (USA, 7 l.); g. 18, 20.15 — „Nóż w wodzie” (pol., 16 lat); HUTNIK — g. 16.45, 19 — „Chudy i inni” (pol., 16 l.); KOSMOS — g. 17, 19.30 — „Francja, naprzód” (franc., 11 l.); MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Niedziela w Nowym Jorku” (USA, 16 l.); MINIATURKA — g. 15, 17.30, 20 — „Małżeństwo z rozsądku” (pol., 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Rio Conchos” (USA, 14 l.); OSIEDLE — g. 16, 18, 20 — „Fanfan Tulipan” (franc., 14 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Kochajmy Syrenki” (pol., 14 l.); PALACOWE — g. 15 — „Francja, naprzód” (franc., 11 l.); g. 17.30, 20 — „Pluton 317” (franc., 16 l.); PRZYJAŹN — g. 15.30, 18, 20.15 — „Aktorka księżka” (radz., 16 l.); RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Fantomas” (franc.-włoski, 11 l.); RUSALKI (Szwarcz) — godz. 17, 19.30 — „Zejście do piekła” (pol., 18 l.); SCALA — g. 16, 18, 20 — „Fanfan Tulipan” (franc., 14 l.); TEATRA — g. 17.30, 20 — „Człowiek, który zabił Liberty Valance’a” (USA, 14 l.); WARTA — remont; WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17, 19.15 — „Gdzie jest trzeci król?” (pol., 14 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Gentleman z Cecody” (franc., 14 l.); WRZOS (Lubon) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 — „Człowiek ucieka” (ang., 16 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12—21 — „Podróż po USA”;

CYRK

„ARLEKIN” (pl. przy Stadionie im. 22 Lipca) — godz. 15 i 19.

KONCERTY

AULA UAM — g. 18 Koncert symfoniczny: J. S. Bach — Wielka Msza, h-moll, dyrygent — Jerzy Kurczewski, soliści z NRD; Poznański Chór Chłopięcy.

DYŻURY

Szpital Miejski im. Strusia (chirurgia, interna, okulistyka) — ul. Walki Młodych 7, telefon 511-11.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chełmońskiego 20) — podstacje: ul. Kórnicka 8, Bukowa 1, Ugory 18, wypadki uliczne — tel. 99; poradzi lekarskie — tel. 637-35; nagłe zachorowania w domu — telefony: 544-44 i 544-45.

Ambulatoria: ul. Chełmońskiego 20 — czynne: chirurgiczne II (cała doba), internistyczne g. 7—23, pediatryczne — g. 7—23; stomatologiczne — g. 18—7; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8 cała doba.
Wojewódzka Stacja PR — ul. Kościuszki 103; telefon 596-66.
Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 od 8—21 (w nocy nagłe wypadki).
Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba); Główna 53 i Starolecka 79 (dyżur nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414, od 8—21 (w nocy nagłe wypadki).

MUZEA

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — „Z rewolucyjnych tradycji ruchu młodzieżowego w Wielkopolsce w latach 1842—1967” — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 10—15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Młostowa 7) — g. 9—15.
Narodowe (Al. Marcinkowskiego) — nieczynne.
Przyrodnicze (Szwarczewskiego 19) — g. 9—16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10—15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (Stary Rynek) — g. 10—15.
Wzwoleńca Poznań (Cytadela) — g. 11—18.

WYSTAWY

Pałac Kultury — „Nustacje książkowe — książki dla dzieci”



PLANY — W CZERWCU

Przed kilkoma dniami („Głos” z 10 bm.) zamieściliśmy notatkę pt. „Plan miasta białym krukiem”. Odpowiedziało nam na nią Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch”. Wyjaśnienie stwierdza, że plan Poznania sporządzony jest w sprzedaży z końcem maja. „Ruch” ma otrzymać 10 000 egzemplarzy, czyli połowę nakładu.
Praktycznie zatem należy oczekiwać, że plan Poznania znajdziemy w kioskach „Ruchu” i innych placówkach trudniących się sprzedażą tego rodzaju wydawnictw nie przed, jak w początku czerwca. Podobną w treści informację uzyskaliśmy z dyrekcji „Domu Książki”.

A JEDNAK BĘDZIE TRZECI

Jeden z naszych czytelników sygnalizował nam w końcu marca, że dyrekcja MPK nie spełniła danego słowa i nie wprowadziła na linię nr 4 obiecwanego od dawna trzeciego wagonu w co drugim pociągu.

Z MPK otrzymaliśmy odpowiedź, która potwierdza dobre chęci tego przedsiębiorstwa. Niestety, realizacja projektu będzie możliwa po otrzymaniu obiecane- go taboru. Obecnie dodanie drugiego przyczepki „czwórce” musiałoby się odbyć kosztem innych linii. A o to przecież nie chodzi. By pogarszać warunki podróżywania tam, gdzie już są lepsze.

POZOSTAWIĆ NIE WOLNO

„Magazyn na ulicy” — to tytuł notatki do zdjęcia („Głos” z 22 marca br.), które przedstawiało sterty pojemników z butelkami od mleka przed sklepami przy ul. Czajczej i Sikorskiego. Pisaliśmy wówczas, że nowe zarządzenie Mleczarni, eliminujące dowóz mleka do sklepów w butelkach, zamiast w koniach, nie może być przyczyną tarasowania przejść na chodnikach.

Poznańska Spółdzielnia Mleczarska zapewniła nas w swej odpowiedzi na wspomnianą notatkę, że konwojenci mają obowiązek zbierania pustych opakowań. Za niedopatrznie uwidocznione na naszym zdjęciu winnego ukarano. (c)

oraz „Rysunki satyryczne” z „Karuseli” — g. 12—20 (do 30 bm.).

Galeria ZPAP (Stary Rynek) — Rysunki J. Borsukiewicza — g. 10—19.

Klub MPiK (Ratajczaka 39) — wystawę plakatu słowackiego — g. 10—20.

Biblioteka E. Raczyńskiego — „Dzieje oręza polskiego” — g. 10—15.

BWA — Arsenal (Stary Rynek) — „Wystawa malarstwa Stanisława Teisseyre’a — godz. 10—18 (do 16 VI br.).

Klub Garnizonowy (ul. Niezłomnych 1) — „Pamiątki z okresu walk od Tobruku do Bolonii” — g. 9—19 (do 28 bm.).

Salon PTF (Paderewskiego 7) — „Fotografia barwna” — M. Herkt — g. 10—19.

WOIT (Stary Rynek 10) — „Piękno Ziemi Trzcianeckiej” — fotografie J. Korpala — g. 9—13.

Szkoła przy ul. Floriana (wejście od ul. Dąbrowskiego 73) — Wystawa prac uczniów stolarstwa artystycznego, polzotnictwa i kowalstwa artystycznego — g. 9—13 (do 31 bm.).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I — FAŁA 1.322 m UKF 66,62 MHz (do g. 18): 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.49 „Rozmowy na tematy prawne”; 9 Dla klas III i IV; 10 „Diamentowe oczka”; opow.; 10.20 Utwory Kl. Debussy’ego; 11 Dla klasy VII; 11.30 Dziewczyno, nie kochaj — aud. regionalna; 12.10 Gra Rawicz — Landauer — duet fortepianowy; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Dla klas III i IV; 14 „Czy znasz te książki”; 14.30 Co się, wam w tej audycji najbardziej podoba?; 15.05 Utwory wiołoncełowe gra S. Kuszewski; 15.20 „Nasz klub”; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Bokserskie Mistrzostwa Europy w

Rzymie; 18.20 Na muzycznych parkietach świata; 18.45 Kurs jęz. ang.; 19 „Piosenki z pointa”; 19.10 Public. międzynarod.; 19.20 „Wędrowki muzyczne po kraju”; 20.31 Zgaduj, zagadaj; 22.01 Przed V Międzynar. Konkursem Skrzypcowym im. H. Wieniawskiego; 22.27 Nowe nagrania Ork. S. Blacka; 23.10 Bokserskie Mistrzostwa w Rzymie; 23.35 Utwory F. Schuberta i Fr. Liszta; 0.10 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fała 407 m i UKF 69,74 MHz: 8 Polskie mel. lud.; 8.10 Pog. pedagog. „O dziecku chorym na serce”; 8.15 Kurs j. rosyjskiego; 9 Gra Ork. PR w Krakowie p. dyr. St. Hasa; 9.20 Tematyka dziecięca w muzyce; 9.50 „Gęsim piórem” — Czy Polacy wybić się mogą na niepodległość”; 10.05 Śpiewa chór dziewczęcy z Radia i Tel. Francuskiej; 10.20 Graja polskie zesp. radiowe; 10.50 „Wolania o deszcz” — pow.; 11.20 Konc. chopinowski z historycznych nagrań; 12.25 Utwory rozrywk. kompozytorów radz.; 12.50 Mówi Technika; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.30 Sobotnie popularne muzyczne; 13.50 Sprawy niezwykle i przykre; 14 Muz. ludowa różnych narodów; 14.30 Uniwersytet Radiowy „Wiedza dla wszystkich” czy „wybranych”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Gra Zesp. Instrument. Martine Denny; 15.15 Piosenki żołnierskie; 15.30 Dla dzieci „Nie długa, nie krótka historia mamutka, co się Lutek nazywał”; 16.05 Public. międzynarodowa; 17.25 Ekspert z olwkiem w rku; 17.30 Grająca za fa; 18.25 Ottorino Respighi — Impresje brazylijskie; 18.45 Mel. r. rytmowe; 18.50 Felieton M. Jorsta; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 „Matysiaki”; 20 Recital Tygodnia — barwion A. Hiolski; 20.30 Koncert z nagrań Ork. PR w Krakowie p. dyr. J. Gerta; 21.40 Mel. tan.; 22 „Trzy po trzy”; 23 Rzewia ork. rozrywk.; 0.10 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz: 18.05 „Niedziela będzie dla was”; 18.45 7 dni w 900 sekund; 19 Mistrzowie w stylu francuskim; 19.25 „Siódma minęła, ósma przemija”; 19.35 Śpiewa Glen Yarbrough; 20.15 Początki z Ameryki Łacińskiej; 20.35 Płacz gitary; 20.55 Rekordziści pięciolinii; 21.10 Lekcja polskie go; 21.25 Śpiewają Ertha Kitt i Ray Charles; 21.40 Musica falsa; 21.50 Opera tygodnia „Fra Javolo”; 22.07 Gwiazda siedmiu wieców; 22.15 Ludzie teatru; 22.30 Melodie na dzisiejszy wieczór; 22.55 „Kwiaty polskie”; 23 Muzyka nocą; 23.50 Śpiewa Lucja Prus.

NIEDZIELA: PROGRAM I — Fała 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 18): 8.30 Przeróżny muzyczny tydzień; 9.05 „Fała 56”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci w wieku przedszkolnym; 10.20 Konc. rozrywkowy ork. PR w Krakowie p. dyr. J. Gerta; 10.40 Konc. życzeń; 11.40 „Anegdota i fakty”; 12.10 — „Plamy na mapie”; 12.20 „Wesoły autobus”; 13.20 Polskie mel. ludowe gra i śpiewa zespół ludowy PR w Warszawie; 13.35 Przegląd prasy literackiej; 13.45 „Rozgłoszenia harcerska”; 14.30 „W Jezioranach”; 15 K. Zeller: „Sztęgar” — montaż operetkowy; 16.05 Tygodn. przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 Niedzielnego Teatru Popołudniowego „Komedia konkursowa”; 17.20 Recital klawiszowy z nagrań W. Landowskiej; 17.40 Mel. ludowe; 18.05 Z nagrań wybitnych artystów; 18.45 „Srebrny dzwoneczek” humoreska; 19.15 „Przy muzyce o sporcie”; 20.30 Wieczór literacko-muzyczny; 20.31 „Matysiaki”; 21.01 Recital D. Ojstracha; 21.20 Radiowariete; 22.20 Przeboje nie tylko dla młodych; 22.50 Księżycowe melodie; 23.10 — Bokserskie Mistrzostwa Europy w Rzymie; 0.10 Program nocny z Lublina.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fała 407 m i UKF 69,74 MHz: 8 „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim”; 8.35 „Radioproblemy”; 10 Pozn. konc. życzeń; 11 Magazyn lotniczy; 11.30 „Zagubione uczucia”; 12.10 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 12.35 Transm. poranku symfonicznego z sali Radiowego Domu Muzyki im. G. Fitelberga w Katowicach; 13.40 Światowe przeboje muz. rozrywk. wylansowane przez film; 14 Piosenka miesiąca; 15 Dla dzieci „Baba Diene i Kostka Cukru”; 16.15 Śpiewa Zesp. Pieśni i Tańca „Warszawa”; 16.30 Konc. chopinowski; 17.05 „O czym mówią w świecie”; 17.15 Mel. z prerii; 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie; 19 Rewia piosenek; 19.30 Klub 60 — „Dziesiątka muszkieta” słuch.; 20.32 Płebiscyt „Grającej szafy”; 21.22 Konc. Ork. Tan. czeskich i węgierskich; 22 Ogólnop. i pozn. wiadom. sport.; 22.30 Niedzielne wieczory muzyczne; 23.33 Gra Ork. Percy Faith’a.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz: 18.05 Niedzielne rytmy; 18.40 „Ka waler, do wzięcia” słuch.; 19 Dla ciebie, dla mnie, dla was; 19.25 „Siódma minęła, ósma przemija”; 19.35 A. Gostyńska przedstawia Mouloudji; 20 Bajani na poważnie; 20.10 Okienko lubelskich facycjonistów; 20.30 R. Waschko i Jego płyty; 21 Leszcze i deszcze — aud. rozrywk.; 21.15 Mój magnofon; 21.35 „Paweł i Agnieszka”; 21.50 Opera — D. Auber’a „Fra Javolo”; 22.07 Śpiewa Jacques Brél; 22.15 UU-KF — magazyn; 22.53 „Kwiaty polskie” — J. Tuwima; 23 „Muzyka nocą”; 23.50 Śpiewa W. Michnikowski.

TELEWIZJA

SOBOTA: 9 — Fab. film włoski „Proces przeciwko miastu”; 10.15 — 11.25 Biologia kl. VII — Ssaki”; 11.55—12.25 Geografia kl. VI —

TV zastrzega prawo zmian.